

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 84 (11 420)

Poznań, czwartek 30 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Obrady X Plenum KC PZPR

Rozwój socjalistycznej demokracji programem na IX Zjazd

(PAP) Wczoraj o godz. 9 w Warszawie rozpoczęło się X plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Na porządku dziennym:

— Referat Biura Politycznego o zadaniach partii przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR;

— Rozpatrzenie i przyjęcie projektów: Założeń programowych rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju;

Zmian i uzupełnień w statucie PZPR: — przyjęcie uchwał.

Obrady zajął Stanisław Kania, podkreślając znaczenie obrad dla socjalistycznej odnowy i przygotowań do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Porządek dzienny został uzupełniony o sprawy organizacyjne i personalne.

Następnie I sekretarz KC przystąpił do ogłoszenia referatu Biura Politycznego o zadaniach partii przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Biuro Polityczne wnosi o jego zwolnienie w dniach od 14 do 18 lipca br.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Zabrali w niej kolejno głos: członek KC, literat Jerzy Putrament, zastępca członka KC, górnik Kopalni

Węgla Kamiennego „Siemiano wice” — Jerzy Romanik; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Stefan Zawodźński; członek KC, członek CKKP, brygadista w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radokór” — Zofia Grzyb, członek KC, przewodniczący Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego „Nowy Świat” (woj. kaliskie) — Stanisław Królik, który stwierdził: okres, jaki minął od ostatniego plenum KC przyniósł kolejne przemyslenia, które są na ogół rezultatem twardej, ale twórczej dyskusji. Nie wszystkie bowiem z postanowień IX Plenum KC, zyskały aprobatę członków partii. Tym większa zatem ciężar dzisiaj na nas odpowiedzialność. Uważam, że najpilniejsze jest ustalenie zgodnie z propozycją Biura Politycznego terminu zjazdu oraz przedłożenie wreszcie do publicznej dyskusji od dawna zapowiadanych i oczekiwanych dokumentów.

Jeśli mamy zatem, jako partia, skutecznie organizować, ukierunkowywać myślenie i działania musimy poddać niezwłocznie pod dyskusję nie tylko członków partii, lecz całego społeczeństwa — oprócz założeń programowych — także raport o stanie naszej gospo-

darki oraz 3-letni plan stabilizacji.

W trakcie kampanii wyborczej podnoszona jest w dalszym ciągu w dyskusji sprawa rozliczania towarzysty, którzy w minionym okresie nadużyli swych stanowisk. Róbnym to szybciej, ale konsekwentnie. Akceptowane są, generalnie należy stwierdzić, wprowadzone zmiany do regulaminu wyboru władz i delegatów.

Wreszcie chciałbym kilka zdań poświęcić sprawom związanym z rolnictwem. Nowymi cenami pobudzeni zostaliśmy

Tezy referatu Biura Politycznego KC ogłoszonego przez Stanisława Kanię na X Plenum KC PZPR — zamieszczamy na str. 2.

do zwiększania produkcji roślinnej. Chodzi tylko o to, aby przemysł w przyspieszonym tempie dał niezbędne środki do produkcji jak nawozy, preparaty chemiczne, opał i inne. Tylko bowiem w naszych wspólnych rękach można znaleźć klucz do zlikwidowania obiednego problemu kolejek.

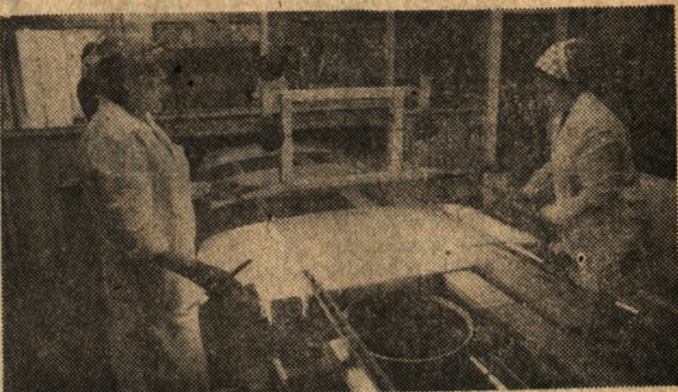
Kolejno zabierali głos: członek Biura Politycznego KC, prezes Najwyższej Izby Kontroli — Mieczysław Moczar, członek KC, starszy mistrz oddziału w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Elpo” w Legni-

cy — Genowefa Maciejewska; przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP — Jerzy Jaskiernia, członek KC, członek CKKP, rdzeniarz w Zakładach Mechanicznych „Ursus” w Warszawie — Zygmunt Wroński; członek KC, szwaczka, brakarka w Fabryce Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku woj. śląskie — Stefania Paruzel, członek KC, I sekretarz KW PZPR we Włocławku — Edward Szymański.

W dalszym ciągu dyskusji wystąpili: członek KC, prezdka w Przedsiębiorstwie Ciesankowo-Zgrzebnej „Wigoprim” w Łodzi — Halina Zielińska; członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Kazimierz Kąkol; zastępca członka KC, rolniczka ze wsi Kubicze woj. ciechanowskie — Maria Karwala, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim — Stanisław Skłodowski; członek KC, mistrz galvanizerni w Lubuskich Zakładach Aparatów Elektrycznych „Mera-Lumel” w Zielonej Górze — Stanisław Gierczyk; zastępca członka KC brygadista budowlany Kombinatoru Budownictwa Wschodniego Warszawa — Wschód — Albin Siwak, członek KC, wicepremier — Mieczysław F. Rakowski; zastępca członka KC, pracownik działu rozliczeń produkcji w Zakładach Obuwia w Jarosławiu (woj. przemyskie) — Elżbieta Kroń.

W chwili oddawania numeru dr. druku — dyskusja trwała.

Samochodowe szyby z Sandomierza



Sandomierska Huta Szkła Okiennego (Tarnobrzskie) jest m.in. producentem szyb samochodowych dla prawie wszystkich typów samochodów poruszających się po drogach naszego kraju. Na zdjęciu nakładanie folii między dwie tafle szyby na wydziale produkcji klejonych szyb samochodowych.

CAF — fot. Stan

Sesje Wojewódzkich Rad Narodowych

Leszno: Ocena zadań gospodarczych regionu Poznań: Rolnikom niepotrzebne deklaracje lecz pomoc w produkcji żywności

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj odbyła się kolejna VII sesja WRN w Lesznie. Poruszano zagadnienia dotyczące systemu reglamentacji mięsa i innych artykułów żywnościowych ze szczególnym uwzględnieniem równomierności podziału na miasto i wieś, konieczności podniesienia jakości wędlin w II gatunku i usprawnienia dystrybucji celem zapobiegania tworzącym się kolejkom.

Następnie radni zapoznali się z oceną wykonania zadań społeczno-gospodarczych rozwoju i budżetu województwa za rok 1980. Podkreślono, że podstawa zadania społeczno-gospodarcze za rok ubiegły realizowane były w trudnych warunkach zaopatrzenia surowcowo-materiałowego, niesprzyjających warunkach atmosferycznych dla produkcji rolnej, a także złożonej i trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej i trwających prawie pół roku niepokojach społecznych.

Uwagi do tego materiału przedstawił przedstawiciel Delegatury NIK w Poznaniu Cezary Sobczak. Delegatura podzieliła ogólną ocenę województwa leżącego w południowej części województwa, zwracając szczególną uwagę na elementy dotyczące niedociągnięć, a zwłaszcza nadużycia władzy i kompetencji dla realizacji przywrotnych celów.

Z kolei przedstawiono zadania jednostek planu centralnego na rok 1981. Wynika z nich, że wartość ogólna sprze-

daży wyrobów, robót i usług własnej produkcji uspołecznionego przemysłu planowane go centralnie zmalało w br. o 4 proc. w porównaniu do roku ubiegłego i wyniesie 14.244 mln zł. Globalna produkcja rolno osiągnie wartość 11.700 mln zł i wzrośnie o 6,4 proc., nastąpi wzrost produkcji roślinnej o 18 proc. przy równoczesnym spadku produkcji zwierzęcej o 3,3 proc.

Radni zapoznali się też z oceną wniosków i postulatów zgłaszanych przez załogi zakładów pracy i informacją o pracy Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności. Radni przyjęli 4 uchwały: o ustanowieniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Zabytków, o zatwierdzeniu zarządzenia wojewody leszczyńskiego w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu, o podziale nadwyżki budżetowej oraz o uzupełnieniu składu Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej. (afa)

★

Pomyślnie rozwiązanie problemów rolnictwa jawi się nam jako pełen talerz — bez katek — i perspektywa lepszego życia. Co można w tym zakresie zrobić, zmienić, poprawić — mówiono wczoraj szeroko na Sesji WRN w Poznaniu. Zadanie niełatwe, wymagające przemysłu, rolnictwo bowiem nie znosi tymczasowości, niepotrzebne mu czcze deklaracje bez pokrycia. W obe-

Dokończenie na str. 4

Załoga „Daszewa-I” dowierciła się do ropy

(PAP). Po rekonstrukcji zniszczonego w czasie erupcji w grudniu ub. roku ropy otworu „Daszewo-I” koło Karłina załoga kierowana przez Wojciecha Pudełko podjęła przed kilkoma dniami wiercenia. Pokonując wiele trudności wczoraj w godzinach rannych dotarła do pierwotnej głębokości 2789 m. na której — jak poprzednio już stwierdzono — znajdują się złoża ropy. Zapadnie de-

cyzja, czy wobec faktu, że ropa w otworze „Daszewo-I” jest na tej głębokości, na której natrafiono na nią w grudniu ub. roku, zachodzi konieczność dalszego głębszego wiercenia — do planowanej głębokości 4100 m. Gdyby okazało się, że nie istnieje taka potrzeba, załoga wierzących natychmiast podejmie prace przy uzbrojeniu otworu i przystąpi do „wywoływania” ropy.

Świąteczny

„GŁOS

WIELKOPOLSKI”

ukazuje się jutro

1 maja br.

na trzy dni

Następne wydanie „Głosu”
w poniedziałek, 4 maja.

Aresztowano byłego wojewodę bydgoskiego

(PAP) Na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy aresztowany został tymczasowo wobec byłego wojewody bydgoskiego — Edmunda Lehmana oraz byłego naczelnika wydziału KW MO w Bydgoszczy — Mieczysława Majchrzaka.

Obydwu zatrzymanym zarzuca się nadużywanie stanowisk służbowych m. in. przy budowie domków leśniczowskich. Byłemu wojewodzie prokuratura zarzuca ponadto podejmowanie decyzji gospodarczych umożliwiających jemu i innym osobom osiąganie korzyści materialnych.

Przedłużenie realizacji kwietniowych kartek na mięso do 6 maja

(PAP). Polska Agencja Prasowa otrzymała z Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług komunikat następującej treści: „W wyniku wyjątkowo nierównomiernych zakupów mięsa, wędlin i drobiu na kartki w miesiącu kwietniu, nasilonych przed świętami oraz w ostatnich dniach miesiąca, a także wstrzymywania się ludności przed zakupami asortymentów II grupy (mięso garmażeryjne i boczek objętego sprzedażą kartkową) pozostała ludności część kartek do realizacji.

Aby umożliwić tym osobom zakup należnych im ilości mięsa i wędlin zgodnie z normami, minister handlu wewnętrznego i usług po wnikliwym rozpoznaniu sytuacji w kraju, podjął decyzję przedłużenia realizacji kwietniowych kartek mięsnych na dni 4-6 maja br. włącznie.

Jednocześnie Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zwraca się do ludności o bardziej równomierne zakupy w ciągu całego miesiąca, co zmniejszy straty czasu i zdeenerwowanie towarzyszące zakupom.

Decyzja wydłużająca ważność kartek kwietniowych ma charakter incydentalny i stwarza możliwość zakupu zgodną z normami, w związku ze znaczną ilością w kwietniu dni wyłączonej ze sprzedaży.

Posiedzenie Komisji ds. Reformy Gospodarczej

(PAP) 28 bm. odbyło się w URM posiedzenie Komisji ds. Reformy Gospodarczej, na którym przedstawiono informacje o wynikach konsultacji dotyczącej projektu „Raportu o stanie gospodarki” oraz dyskutowano nad projektem uchwały Rady Ministrów w sprawie drobnej wytwórczości i tezami do projektu ustawy o spółdzielniach.

Zdaniem dyskutantów którzy krytycznie wyrażali się o projekcie raportu (nie uwidacznia przyczyn kryzysu gospodarczego) projekt powinien być podany do publicznej wiadomości jako wersja wstępna.

E. Bałuka

opuścił stocznnię

(PAP) Jak dowiedział się szef cichy korespondent PAP, 28 bm. w godzinach popołudniowych Edmund Bałuka który do tej pory przebywał pod opieką Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w stoczni szczecińskiej, zgłosił się w Prokuraturze Wojewódzkiej w Szczecinie w celu złożenia zeznań. Towarzyszył mu szczeciński adwokat — Roman Łyczewek.

Rozmowy przedstawicieli rządu i „Solidarności”

(PAP) W Urzędzie Rady Ministrów obradował zespół roboczy z udziałem przedstawicieli rządu i Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” na temat działalności środków masowego prze-

Powołano

Sekretariat CK SD

(PAP) Prezydium CK SD na posiedzeniu 28 bm. rozpatrzyło sprawy organizacyjne Prezydium ustaliło strukturę wewnątrzorganizacyjną Centralnego Komitetu i powołało jako swój organ, Sekretariat Centralnego Komitetu w następującym składzie: Edward Kowalczyk, Jan Falecki, Alfred Beszterda, Marek Wiczeorek, Zdzisław Lasocki.

Spotkanie M. Rakowskiego

z twórcami i naukowcami

(PAP) 28 bm. wicepremier, Mieczysław F. Rakowski, spotkał się z przedstawicielami Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych z przewodniczącym prof. Klemensem Szaniawskim.

Omówiono sprawy czasopism społeczno-kulturalnych, w tym potrzebę powołania miesięcznika nowego typu, o charakterze międzydiscyplinarnym, prezentującego szeroko rozumianą problematykę kultury współczesnej. Ponadto komitet przedstawił wicepremierowi projekt zorganizowania jeszcze w roku bieżącym kongresu kultury polskiej.

Czy „Rów Poznański” może być opłacalny?

INFORMACJA WŁASNA

Skutkiem gospodarczym i przyrodniczym projektowanej eksploatacji węgla brunatnego w tak zwanym „Rówie Poznańskim” poświęcona była wczorajsza sesja zgromadzenia ogólnego członków oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Rozważano wpływ uruchomienia kopalni na zasoby przyrodnicze tego terenu (obieg wody, Wielkopolski Park Narodowy) na gospodarkę (rolnictwo, przemysł, mieszkalnictwo), a także na zasoby społeczne. Łączne straty i koszty obciążające projektowany kompleks górniczo-energetyczny — określono podczas sesji — wyniosłyby około 630 miliardów złotych.

Należy uznać — stwierdził w referacie programowym prof. dr Lech Ryszkowski z Zakładu Biologii Rolnej PAN — że spodziewane zyski nie uzasadniają zniszczenia przodującego rolnictwa regionu Polski oraz olbrzymich strat wywołanych degradacją całego środowiska. Są to straty społeczne, które będą narastały przez długi okres, a ich niwelacja jest praktycznie niemożliwa do przeprowadzenia.

★

Spotkanie było również okazją do uhonorowania zasłużonych poznańskich naukowców odznaczeniami państwowymi i odznakami regionalnymi.

(len)

Jedność działania całej partii elementarnym warunkiem wychodzenia z kryzysu

Tezy referatu Biura Politycznego KC wygłoszonego
przez Stanisława Kanię na X Plenum KC PZPR

(PAP) Biuro Polityczne wno-
si o zwołanie IX Nadzwyczaj-
nego Zjazdu partii w dniach
od 14 — 18 lipca br. Propono-
wane normy przedstawiciel-
stwa zakładają wybór więk-
szej liczby delegatów niż na
poprzednich zjazdach. Wycho-
dzimy tym samym na przeciw
potrzebie pełniejszej reprezen-
tacji różnych środowisk, a
zwłaszcza potrzebie znacznego
zwiększenia udziału robotni-
ków.

— Proponowany termin zja-
zdu zbiega się z rocznicą świę-
ta lipcowego. Mieć to będzie
symboliczną wymowę. Od pa-
miętnego lipca 1944 r. odmie-
rzamy nasz nowy, polski czas,
czas niepodległego bytu w bez-
piecznych, piastowskich grani-
cach, czas socjalistycznej Pol-
ski, czas nowego kształtu bra-
terstwa i sojuszu Polaków i
Polski z narodem radzieckim,
ze Związkiem Radzieckim.

— Nigdy zjazd nie spotykał
się z tak powszechnym zain-
teresowaniem, a udział rzesz
partyjnych w jego przygotowa-
niu nie był tak twórczy, jak
to jest obecnie. Powinnyśmy
nie wszystko dla utrzymania
wysokiej aktywności partii ró-
wnież w toku dalszych przygo-
towań do zjazdu.

— X Plenum KC PZPR roz-
patrzy dwa ważne dokumen-
ty: „Programowe założenia
rozwoju socjalistycznej demo-
kracji, umacniania przewo-
dniczej roli partii w budowni-
ctwie socjalistycznym i stabi-
lizacji sytuacji społeczno-polity-
cznej kraju” oraz „Projekt
zmian i uzupełnień w statucie
partii”. Wspólną cechą ocen i
myśli kierunkowych zawar-
tych w tych dwóch dokumen-
tach jest kontynuacja progra-
mowej linii politycznej VI
Plenum KC, rozwijanej na ko-
lejnych posiedzeniach. Wiele
jest dyskusji w partii, ale naj-
bardziej powszechna jest zgo-
dna wola kontynuowania tej
linii, linii socjalistycznej odno-
wity życia społecznego. Takie
jest też pragnienie milionów
ludzi pracy. Nie jest to tylko
deklaracja; za stanowiskiem
partii i jej Komitetu Central-
nego przemawiają liczne fak-
ty potwierdzające linię progra-
mową socjalistycznej odnowy.

— Jak wiadomo, bardzo źle
kształtuje się sytuacja ekono-
miczna, nie wykonujemy pla-
nów. Trzeba się liczyć ze zna-
cznie głębszym spadkiem do-
chodu narodowego niż przewi-
dywał plan. Niezwykle dotkli-
we są trudności w zaopatrzeniu
rynku z powodu zmniejszo-
nych dostaw towarów
i znacznie wyższych do-
chodów pieniężnych lud-
ności. Spada wiarygodność
Polski we współpracy gospo-
darczej z krajami socjalistycz-
nymi i krajami Zachodu, nie
wywiązujemy się z umów o
wymianie towarowej, zaostre-
ża się trudności ze sfinansowaniem
naszych długów. Jest to głów-
nie rezultat błędów poprzed-
niego okresu i trudności zwa-
żanych ze znacznym nieuro-
dzajem. Ale również — o
czym nie wolno zapominać —
w znacznym stopniu jest to
też wynikiem rozprężenia go-
spodarki, spadku dyscypliny i
strajków, efekt ciągłych na-
mów, jakie występowały w os-
tatnich miesiącach. Dlatego
też podstawowym zadaniem
partii, klasy robotniczej i wszy-
stkich zakreślonych o kraj i lu-

dzi jest przestrzeganie normal-
nego rytmu pracy i rzetelne
gospodarowanie, poszukiwa-
nie skutecznych dróg wypro-
wadzenia gospodarki z kryzy-
su. W pracy na co dzień, nie
ma ważniejszego zadania.

— Dobrze się stało, że zgod-
nie ze stanowiskiem KC i
wszystkich sił społecznych po-
czuwających się do odpowie-
dzialności za kraj, strajk ge-
neralny został zażegnany. U-
czucie ulgi było powszechne,
ale związane z niepokojem,
czy to już ostatni raz? Byli
jednak i tacy wśród central-
nych działaczy „Solidarności”,
którzy nie ukrywali, że są nie-
zadowoleni z odwołania straj-
ku i zgłaszali publicznie swój
sprzeciw wobec tych przedsta-
wicieli związku, którzy brali
udział w rozmowach z rzą-
dem. Jak widać, nie brak lu-
dzi, którzy w politycznym a-
wanturowaniu nie uznają za-
danych granic, nie liczą się ani
z interesem państwa, ani z in-
teresem robotników, w których
imieniu występują.

— Szczególne znaczenie ma
zaufanie dla rządu i jego pre-
miera oraz aprobatą dla sta-
nowiska zajętego w sprawie
zaniesienia strajków na dwa
najbliższe miesiące. To stano-
wisko Sejmu spotkało się z
szerokim społecznym uznaniem.
Powinnyśmy czynić wszystko,
aby nasz rząd i jego premier
Wojciech Jaruzelski odczuli-
li ze strony partii konkretne po-
parcie dla jego działań służą-
cych poprawie sytuacji w kra-
ju. Troska o spókoj wewnętrz-
ny o rzetelne wypełnianie o-
bowiązków, o poszanowanie
prawa jest dziś sprawą nara-
dowa najwyższej rangi. Klucz
do przezwyciężenia kryzysu
leży w partii, spełniającej prze-
wodniczą rolę w budowaniu so-
cjalistycznego społeczeństwa.
Nie może być socjalistycznej
odnowy bez odnowy partii w
duchu marksizmu-leninizmu,
bez odrodzenia socjalistycz-
nych ideałów. Chodzi o nawią-
zywanie w praktyce do histo-
rycznych źródeł socjalizmu —
uniwersalnych i polskich. Zna-
dujemy w nich wartości trwa-
łe, nie naruszone przez czas,
ale i także często deformowane
przez praktykę. Uścisnienie te-
go, co stało się przyczyną kry-
zysu, nie oznacza odrzucenia
wartości, jakie wyrosły z doś-
wiadczeń ruchów rewolucyj-
nych, społecznych i nardo-
wych, które kierowały się hu-
manistyczną motywacją. A
szczególnie doświadczeń rewo-
lucyjnego ruchu robotniczego.

— Proponowane zmiany i u-
zupełnienia w statucie partii
szczególnie zaś wzrost rangi
wybieralnych instancji, roli
organizacji partyjnych i praw
członkowskich, a także zmno-
żenie organów kontrolnych
podporządkowane są idei pa-
rtijnego demokratyzmu.

— W ostatnich miesiącach
pojawili się w życiu partii no-
we formy kontaktów i płaszczy-
zny dyskusji aktywność zbliz-
zonych środowisk społecz-
nych. Patrzymy na różne ko-
misje i zespoły dyskusyjne ja-
ko na wyraz aktywności i oży-
wienia partyjnego. Wyraźnie
należy jednak podkreślić, że
działalność ta nie może pro-
wadzić do podważania i zastę-
powania historycznie sprawdzo-
nej leninowskiej budowy par-
tii, do podważania jej spoi-
ści. Godziłoby to bowiem w
jedność partii, prowadziłoby
do rozłamów i frakcji.

— Wybory w ogniwach i in-
stancjach partyjnych już trwa-
ją. Trzeba w związku z tym
zwrócić uwagę na sprawę
zwiększenia we władzach par-
tyjnych i zjeździe robotników
— członków PZPR. Robotnicy
stanowią bowiem główną siłę
partii i narodu. Także dziś
są oni główną siłą w procesie
socjalistycznej odnowy, roz-
strzygająca jest ich rola w
formułowaniu programu par-
tii, polityki PZPR i w jej u-
reczywistnianiu. W obecnej
sytuacji cała partia musi za-
bać, aby IX Nadzwyczajny
Zjazd był zjazdem robotni-
ków.

— Drugim filarem całej stru-
ktury i działania partii jest
centralizm. Nie stanowi on al-
ternatywy demokracji, podob-
nie jak demokracja nie jest
alternatywą centralizmu. Bez
demokracji jedność pozostanie
płytka i pusta, bez centraliz-
mu jedność pozostanie mar-
twa i bezsilna. Jedność działa-
nia całej partii jest elementar-
nym warunkiem wychodzenia
z kryzysu.

— Istnieje potrzeba ulepsze-
nia mechanizmu działania par-
tii i jej członków wewnątrz
wszystkich instancji przedsta-
wicielskich, pochodzących z
wyboru, szczególnie rad nardo-
wych i Sejmu. Tu bowiem
przesuwa się punkt ciężkości
sprawowania władzy.

— Widząc potrzebę zmian
w polityce kadrowej należy je
dnocześnie stwierdzić, iż par-
tia zachowa swój wpływ na
obsadę kadrową kluczowych
ogniw naszego życia. Jest ona
równocześnie za rozszerzeniem
bazy rekrutacyjnej kadr.

— Założenia programowe
na zjazd proponują podstawo-
we kierunki socjalistycznej od-
nowy, rozwoju socjalistycz-
nej demokracji, umacniania
przewodniczej roli partii i stabi-
lizacji sytuacji społeczno-gos-
podarczej kraju. Jest niezmier-
nie ważne, aby spotkały się o-
ne ze zrozumieniem całej par-
tii i żeby stały się podstawą
dyskusji przedzjazdowej we
wszystkich jej fazach.

— Dbajmy o sprawność i
ocenach całego okresu Pol-
ski Ludowej. Były w tym o-
kresie i błędy i porażki i kry-

zys, był to jednak czas roz-
woju, dokonania stworzonych
przez klasę robotniczą. Słusz-
ne są wszystkie te oceny, któ-
re widzą główne źródła nasze-
go kryzysu w naruszeniu za-
sad socjalizmu i jego praw e-
konomicznych. Dlatego właś-
nie z socjalizmem wiążemy
nasz program i nadzieje na
pokonanie trudności, na nieza-
kłócony rozwój naszego kraju.

— Zgodnie ze stanowiskiem
określonym na VII Plenum
KC uważamy, że za błędy po-
lityczne ponosi się odpowie-
dzialność polityczną, a za wy-
korzystywanie stanowisk dla
nieuzasadnionych korzyści oso-
bistych obowiązuje odpowie-
dzialność prawna. Takie kryte-
ria obowiązują w każdym cy-
wilizowanym kraju.

— Wysłunięta została propo-
zycja powołania na obecnym
plenium komisji złożonej z
członków naczelnego władz
partyjnych dla oceny dotych-
czasowego przebiegu i możli-
wości przyspieszenia prac nad
kwestią odpowiedzialności. Bio-
ro Polityczne uważa, że trze-
ba dziś rozpatrzyć i taki wnio-
sek.

— Adresatem programu par-
tii jest naród. Z myślą o nim
wytaczamy cele i zadania zwi-
żane z urzeczywistnianiem so-
cjalistycznej demokracji, z rea-
lizacją planowanych reform,
nowych rozwiązań prawnych i
instytucjonalnych.

— Opowiadamy się za wy-
soką pozycją wszystkich zwią-
zków zawodowych, a więc i
branżowych, i „Solidarności” i
autonomicznych, pozycją obro-
nocy robotniczych interesów
i współgospodarzy zakładów.

— W partii powinniśmy two-
rzyć wzorce rzeczywistej de-
mokracji i prawdziwie socja-
listycznych stosunków między
ludźmi. Przodujemy w każdej
dziedzinie nie tylko śmiałością
programów, ale i siłą przykła-
du, siłą działania dla dobra
ogółu.

— W programie partia zwraca
się do wszystkich środo-
wisk. Szczególne miejsce zaj-
muje w nim sprawa młodzie-
ży. Stawiamy jej po raz pierw-
szy w tak rozwiniętej postaci
w dokumencie zjazdowym.

— Wydobycie gospodarki z
obecnej, wciąż jeszcze pogar-
szającej się, sytuacji wymaga
wyobraźni połączonej z rozwa-
gą, inicjatywy i dyscypliny w
realizacji zadań, spokoju, a tak-
że wielu wyrzeczeń. Zbyt dłu-
go trwa opracowanie progra-
mu stabilizacji gospodarki w
Komitecie Gospodarczym Ra-
dy Ministrów, a w Komisji Pla-
nowania — raportu o stanie
gospodarki. Będą potrzebne
zasadne zmiany w struktu-
rze gospodarki, niezbędne jest
wrażne zwiększenie wydoby-
cia węgla, trzeba przewidzieć
zaopatrzenie w towary o pod-
stawowym znaczeniu, nawet

kosztem innych towarów; trze-
ba posługiwać się metodą uci-
żliwej reglamentacji. Nie wy-
daje się jednak możliwe utrzy-
manie obecných cen zwłaszcza
na artykuły spożywcze. Jest to
problem o wielkiej wadze spo-
łecznej, wymaga głębokiego
przemyslenia i szerokiej kon-
sultacji społecznej.

— Potrzebna będzie trwała,
a nie doraźna proekspertowa
orientacja wybranych galezi
gospodarki czy nawet zakła-
dów.

— Sytuacja gospodarcza kra-
ju w najbliższych latach bar-
dzo ograniczy możliwości po-
prawy warunków życiowych.
Tak więc wszystkie decyzje w
sprawach cen, płac i świado-
czeń społecznych muszą mieć
na uwadze konieczność przy-
wrócenia równowagi ekono-
micznej, ale równocześnie muszą
dawać świadectwo elementar-
nemu poczuciu sprawiedli-
wości społecznej.

— Będziemy szukać możli-
wości poprawy sytuacji ekono-
micznej w pogłębianiu bar-
dzo dla nas korzystnej ze
względów na warunki wymiany
współpracy z ZSRR i innymi
krajami RWPG. Kluczem do
perspektywnych rozwiązań
jest reforma gospodarcza.

— W okresie przed zjazdem
na pierwszym planie trzeba
widzieć wszystko to, co służy
umacnianiu wartości ideowej
i aktywności partii i wszy-
stkich jej organizacji. Po drugie
— potrzebne jest stałe zainte-
resowanie realizacją programu
rządu. Po trzecie — sprawą
niezwykłych doniosłości jest
przygotowanie rolnictwa do
zbiorów, pomoc rolnictwu oraz
poprawa zaopatrzenia w śro-
dki niezbędne mu do produk-
cji. Po czwarte — powinniśmy
rozpatrzyć oceny i wnioski ra-
portu opracowanego zgodnie z
decyzją Biura Politycznego o
warunkach startu, sytuacji ży-
ciowej i pozycji zawodowej
młodego pokolenia. Po piąte —
będziemy kontynuować ocenę
kadry kierowniczej.

— Partia bardzo liczy na
członków PZPR działających
w środkach masowego przeka-
zu; w prasie, radiu i telewizji.
Misją organów partyjnych
oraz rolę członków partii pra-
cujących w prasie, radiu i TV,
jest oświecanie zjawisk zacho-
dzących w kraju, w społeczeń-
stwie i w partii w duchu utrwa-
lenia przemian zgodnych z kie-
runkiem socjalistycznego bu-
downictwa, umacnianie na-
szych sojuszy i międzynarodowej
pozycji Polski. W tym
też sensie partia nie wyrzeknie
się nigdy ani prawa do inspi-
racji, ani kontroli nad środkami
informacji i propagandy.
Jesteśmy zainteresowani szero-
kim udziałem dziennikarzy
w walce ze wszystkim co złe, co
niesprawiedliwe, co narusza
prawo, co jest sprzeczne z ide-
ami socjalizmu. A równocze-

śnie należy sprzyjać kształto-
waniu wysokiej odpowiedzial-
ności za słowo w środkach ma-
sowej informacji; powinny
one wspierać socjalistyczną od-
nowę i łamać różne biurokra-
tyczne opory.

— Nasza linia jest nadal li-
nią porozumienia, ale i linią
walki. Trwa w naszym kraju
ostra walka polityczna, trwa
klasowa walka o treść odno-
wy, o obronę socjalizmu, jego
ideowych wartości i ustrojo-
wych realiów.

— Wszyscy wrogowie socja-
lizmu w naszym kraju budo-
ją swoje nadzieje na kryzysie,
wszyscy przeciwnicy socjaliz-
mu pokładają swoje nadzieje
na wpływie w „Solidarności”,
na możliwości wykorzystania
tej organizacji. Głęboko wie-
rzymy, że im się to nie uda
w masowej skali. Jest to prze-
cież robotnicza organizacja, or-
ganizacja milionów ludzi do-
brej woli, działająca w niej wiele
setek tysięcy członków partii.
Ich obowiązkiem jest dbać o
socjalistyczne oblicze, o dzia-
łalność zgodną ze statutem
związku zawodowego. Nasze
konstruktywne intencje nadal
są obowiązujące wobec „Soli-
darności”. Cieszy nas każdy
przykład konstruktywnej
współpracy. Bardzo wiele jest
jednak powodów do niepoko-
ju.

— Opowiadamy się za so-
juszem wszystkich sił, którym
droga jest sprawa ocalenia by-
tu narodowego. Takim so-
juszowi będzie sprzyjać par-
tia wspólnie z ZSL i SD. Wi-
dzimy tu pole do szerokiego
współdziałania ze wszystkimi
związkami zawodowymi, z
Kościołem, ludźmi o odmien-
nych poglądach, z wszystkimi
patriotycznymi siłami.

— Rozumiemy w pełni głą-
boką troskę partii komunis-
tycznych bratnich państw so-
cjalistycznych i zaniepokojenie
narastaniem w Polsce tych ten-
dencji i procesów, które ozna-
czają osłabienie gospodarki i
podważanie państwa socjalis-
tycznego. Na XXVI Zjeździe
KPZR i w referacie Leonida
Breniewa i na zakończonych
nieдавно zjazdach innych
bratnich partii, dano temu wy-
raz, wyrażając równocześnie
internacjonalistyczną solidarno-
ść i przekonanie, że nasza
partia działając w myśl uchwa-
ły VI i kolejnych plenarnych
posiedzeń KC przezwycięży
trudności i wprowadzi Polskę
na szlak harmonijnego rozwoju
na gruncie zasad i idei socja-
lizmu.

— Socjalizm i niepodległy
był Polski są nierozdzielne,
uczynimy wszystko dla zacho-
wania i utrwalenia tej najwyż-
szej wartości. Nie pozwolimy
nikomu naruszyć fundamen-
tów, na których się one opie-
rają, sojuszu z Krajem Rad, z
wszystkimi państwami wspól-
noty socjalistycznej. Jest to pa-
triotyczna i internacjonalistycz-
na powinność PZPR, wszy-
stkich jej członków.

— Zjazd do którego idziemy,
ma wymiar historyczny. Musi
sformułować program wyjścia
z kryzysu, jaki kraj nasz prze-
żywa, a równocześnie określić
zgodną z dążeniami społeczeń-
stwa przyszłość Polski. Trzeba
uczynić wszystko, aby kampania
przedzjazdowa przebiegła
najlepiej, aby jej wyniki za-
gwarantowały, że zjazd spełni
oczekiwania, jakie wiąże z nim
cała partia i społeczeństwo.

KRONIKA DNIA

W KONINIE PRZED 3 MAJA

(Inf. wł.) Rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja stała się okazją do
sesji popularno-naukowej, którą zorganizowały w Koninie Wojewód-
zki Komitet Stronnictwa Demokratycznego i Wojewódzki Ośrodek
Kształcenia Ideologicznego KW PZPR. W sesji uczestniczyli nau-
kowcy ze środowiska poznańskiego prezentując demokratyczny i
postępowy charakter Konstytucji 3 Maja, jej genezę i losy w mi-
nionych okresach historycznych naszego kraju, a także idee Kon-
stytucji i myśli polityczne zawarte w programie Stronnictwa De-
mokratycznego.

W czasie Sesji, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
odznaczono Włodzimierza Stasiaka — zasłużonego działacza SD z
Turku. (wól)

Spotkania wojewody pilskiego z przedstawicielami Kościoła

Jak poinformował rzecznik
prasowy wojewody pilskiego
w dniach 23, 24 i 25 kwietnia
1981 r. odbyły się spotkania
wojewody pilskiego — Mieczys-
ława Lepczyńskiego z ks. ar-
cybiskupem Jerzym Stroba-
metropolitą poznańskim, ordy-
nariuszem Diecezji Gorzow-
skiej ks. biskupem Wilhel-
mem Plutą, ks. biskupem Ja-

nem Michalskim sufraganiem
Archidiecezji Gnieźnieńskiej i
ks. biskupem Tadeuszem Wer-
no sufraganiem Diecezji Kosza-
lińskiej - Kolobrzelskiej.

Na spotkaniach omówiono
sprawy związane z planowa-
nym budownictwem obiektów
sakralnych i kościelnych na
terenie województwa pilskie-
go oraz problematyką bieżą-
cą. (na)

Z siedziba w Poznaniu

Rejestracja kolejnego związku zawodowego

(PAP) 27 bm. Sąd Wojewódzki
w Warszawie zarejestrował kolej-
ną, 69 organizację związkową.
Osobowość prawną uzyskał Zwią-
zek Zawodowy Pracowników Upo-
wszechniania Kultury Tanecznej
w Polsce z siedzibą w Poznaniu.
Związek zrzesza pracowników pla-
cówek kulturalno-oświatowych:
m. in. nauczycieli tańca, instruk-
torów tańca, choreografów, pra-
cowników administracji placów-
ek upowszechniających kulturę
taneczną, muzyków orkiestr ta-
necznych i prezydentów dyskotek,
akompaniatorów,

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-
stytutu Meteorologii i Gospodar-
ki Wodnej przewiduje na dziś:
zachmurzenie duże z przejaśnie-
niami, przelotne opady deszczu.
Temperatura maksymalna od 6
stopni do 8 stopni, minimalna od
2 stopni do 4 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Józef Gołaszewski.

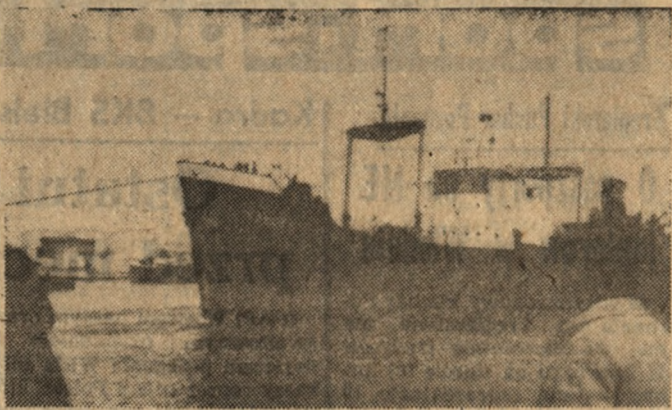
„Soldek”

w muzeum

Pierwszy zbudowany po II wojnie światowej statek w Stoczni Gdańskiej s/s „Soldek” przekazany został po swej ponad trzydziestoletniej morskiej eksploatacji Centralnemu Muzeum Morskiemu w Gdańsku.

Na zdjęciu: „Soldek” zacumowany przy nabrzeżu gdańskiego portu.

CAF — fot. Uklejewski



Co przeszkadza, a co sprzyja rolnictwu

Dość powszechne są błędne przekonania rolników, że nie mogą wytwarzać żywności, bo brakuje im środków do produkcji. Sądząc po pustkach w wielu magazynach GS-ów, po statystykach zaopatrzenia wsi w węgiel, cement, nawozy, maszyny i narzędzia i tysiącach innych detali, faktycznie rolnictwo jest niedostatecznie wspierane przez przemysłowe zaplecze. Czy jednak rolnicy nie są w stanie zaościć i obsiać wszystkich pól, zapelnąć żywym inwentarzem miejsc w oborach i chlewach?

Nie wiem, czy to był wynik przypadku, ale akurat w tych trzech podpoznajskich gospodarstwach, w których ostatnio byłem, gospodarze nie specjalnie byli skłonni do narzekania i z wiosennymi siewami uporać się powinni bez kłopotów.

Karol Karalus — chłop — robotnik na 2 hektarach w Świątyniach koło Rogalin — i sadzeniaków ma więcej niż potrzebuje, i nawozy za wczasu wykupił. Zainteresowany jest nabyciem ziemi i dopiero co kupił krowę, niemal spod rzeźnickiego noża. W sumie w tym malutkim gospodarstwie są: dwie krowy, jałówka, maciora i cztery tuczniki. W minionym roku Karalus sprzedał państwu 800 kilogramów żywności, 105 kilo jaj i 3500 litrów mleka. Ponadto — chwali się gospodarz — zbył na targu 36 prosiat (po tysiąc złotych lekko licząc za sztukę), 35 kwin-tali ziemniaków i 25 litrów miodu. Z dwóch hektarów to naprawdę dużo.

— Wstyd mi za tę Polskę, że nie możemy się wyżywić — żali się rolnik, a na „drugim etapie” palacz centralnego ogrzewania w pobliskiej szkole. Czy rzeczywiście nie umiemy być zaradni, gospodarni i oszczędni?

On sam przecież o czwartej rano do roboty staje, żona mu pomaga i dorosły syn (po powrocie z pracy). Każdy metr gruntu jest starannie uprawiany. Czy im się to opłaca? Tak. Chcą dokupić ziemi, syn na „Tarpana” w „Polmozybie” wpłacił, na tym małym areale chce się zająć ogrodnictwem. Po prostu nie trzeba się lenić.

Sąsiad za plotem — Marek Ignaszewski — dużo młodszy (większe gospodarstwo, bo 17 hektarów), jeszcze w ubiegłym roku miał 30 sztuk bydła, w tym 18 krów. Niestety, na zalanych rogalińskich łęgach wszystko siano mu zgniło. Teraz krów ma 8 i przerzucił się na świnię. Na razie na rok — deklaruje. — Zobaczymy, jak dalek będzie i co się bardziej opłaci. Za świnię jest węgiel, są pasze — choć teraz mało — i w ogóle, lżejsza praca.

Ignaszewski i Karalus wspólnie pracują po sąsiedzku. Pierwszy swoim traktorem i maszynami obrabia 2 hektary drugiemu, tamten z kolei pomaga przy zwózce siana, słomy, kartofli. Obaj trafili minionej zimy na niecodzienne źródło paszy dla trzody. — Te świnię nie widzieli ziemniaków na oczy — chwali się Marek Ignaszewski, pokazując trzydziestkę tuczników. Karmione są tym, co... wyciekło z Lubonia, z tamtejszych zakładów ziemniaczanych. Otóż ścieki poprodukcyjne z krochmalni trafiają na łaki PGR Rogalin, najpierw jednak do stawów osadowych. A ów osad zawiera sporo skrobi. Miejsco-wi nazwali to „pyrówką”, przyjeżdżają na brzeg stawów i wydobywają. Karalus i Ignaszewski zakopowali tej zimy kilka przyczep i — jak zakładowi parowanymi ziemniakami — karmią swoje trzody. Ziemniaki zaś Ignaszewski sprzedaje jesienią z wielkim zyskiem, i do tego w zamian za talony na rozrzutnik obornika i przetrząsacz-zgrabiarkę do siana.

Marian Suchora w Twardowie pod Staszewem czeka — jak mówi — kiedy „zostanie szejkim”, bo na środku jego pola naftowy zmontowali wieżę wiertniczą, wyłączone zostały przez to z użytkowania 2 hektary najlepszych gruntów. Ale pozostało jeszcze 40. Pracują: dorosły już syn Tadeusz — absolwent technikum rolniczego i najęte na stałe do pomocy małżeństwo. Sam gospodarz

darz ledwo się porusza o kiju: od wieloletniego dźwigania poszły mu dyski w krzyżu. Inwalidztwo, ani niedawny pożar stodoły ze zbiorami — nie zgniotły w Suchorze wrodzonego optymizmu i przedsiębiorczości. Tradycyjny w poglądach i sposobie gospodarowania, choć narzeka na ceny i braki w zaopatrzeniu, przecież ani myśli kapitulować. Ma czym obsiać i obsadzić, dożyć ziemię i zebrać plony. Nie dość mu dwóch ciągników i sporego parku maszyn, myśli o zakupie kombajnu zbożowego — zapowiadane przez prymusa chłopskiego „Bizona”, mniejszego i prostszego w konstrukcji od dotychczasowych modeli dla wielkich gospodarstw uspołecznionych. Na dziś największym zmartwieniem Suchorów jest: jak kupić nowy samochód.

*

Czy w tej relacji nie dźwięczy fałszywy ton „propagandy sukcesu”? Czy ogół wielkopolskiego chłopstwa potrafi uporać się z trudnościami, jakie narastają na skutek nieurodzajów, załamania gospodarczego w przemyśle, a przede wszystkim błędów polityki rolnej?

Na pewno są i tacy, którzy w żaden sposób bez pomocy nie wydrżną się z kłopotów, nie zdołają naprawić i uruchomić traktorów i nie mają wcale sadzeniaków i nie bardzo będą mieli czym zasilić wyjąłowi- na deszczami ubiegłorocznymi glebę. Ale można przyjąć za pewnik, że żaden wielkopolski rolnik nie zostawi tej wiosny nieobsianej ziemi, nie pominie żadnej szansy zwiększenia produkcji swego gospodarstwa, jeśli się przekona o trwałości zmian w polityce państwa wobec chłopów, jeśli nowe ceny skupu uzna za rzeczywiście opłacalne. Na szczęście politycznie ta wiosna zdaje się być coraz bardziej sprzyjająca rolnictwu. To dziś jest najważniejsze, ważniejsze od opón, nawozów i akumulatorów. Ale bez tych materialnych czynników — bez rolniczych armat — chłopska ofensywa daleko się nie rozwinie, chociaż teraz duch jest dobry.

TOMASZ TALARCZYK

Były obawy, że kolejne Biennale Sztuki dla Dziecka się nie odbędzie. W imię opacznie pojętej oszczędności. Wiadomo, że to przedsięwzięcie trzeba będzie odłożyć na lepsze czasy. Na szczęście plotka okazała się tylko plotką. Chociaż główny organizator — Urząd Miejski w Poznaniu nie ukrywa, że przy gotowaniu tegorocznego Biennale napotyka na spore trudności, ale kto ich dziś nie odczuwa? Trzeba pogodzić się z faktem, że pieniądze jest mniej i na przykład od współorganizatora — Komitetu do Spraw Radia i Telewizji nie wydusi się ani złotówki, bo ostatnio jego przedstawiciele oszczędni są jak Szkoci. Również tacy moi współorganizatorzy jak Ministerstwo Kultury i Sztuki czy Ministerstwo Oświaty i Wychowania mają węża w kieszeni. Natomiast w poznańskim Biurze Organizacyjnym Biennale nie mogą pogodzić się z opieszałością, a często wręcz z niekompetencją pracowników Ministerstwa Kultury i Sztuki. Załatwienie każdej niemal sprawy napotyka tam na trudności.

Na szczęście wszystkie te kłopoty rekompensuje zainteresowanie imprezą, które prze-

jawiają twórcy i teoretycy sztuki dla dziecka. Między jednym a drugim Biennale, kiedy jeszcze nie ma materiałów programowych, przysyłają listy z prośbą o informacje. Poznańskie sympozja, przeglądy, wystawy dają obraz tego, co się w kraju robi w edukacji dziecka poprzez sztukę oraz są okazją do wzajemnego poznania się, konfrontacji poglądów.

Poznańskie Biennale Sztuki dla Dziecka zrodziło się z potrzeby prezentacji, dyskusji i refleksji naukowej; z chęci zapoznania się z tendencjami nowatorskimi, ambitnymi inspirującymi. Kryteria uczestnictwa to wysokie walory artystyczne i ideowe. Wiodącymi dziedzinami są zaś teatr, film, radio i telewizja.

Idea przewodnią najbliższego Biennale, które rozpocznie się 3 maja i trwać będzie do 8 maja są „Wartości w świecie dziecka i w świecie sztuki”, bo sztuka ma być pomocą w rozumieniu świata i siebie. W poprzednich latach dokonywano przeglądu twórczości dla dzieci w określonym wieku, najpierw przedszkolnym, potem — szkolnym. Teraz nie zastosowano kryterium wieku.

Do trwałych i uznanych wartości Biennale należą sympo-

zja naukowe, spotkania i dyskusje interdyscyplinarne, międzynarodowe kolokwium organizowane przez Polski Komitet Przyjaciół Książki dla Dzieci — IBBY. Rada Naukowa z profesorem Marią Tyszkową z UAM jest gwarantem wysokiej rangi imprez naukowych

Przed V Biennale w Poznaniu

Wartości w świecie dziecka

oraz poziomu nagrodzonych prac magisterskich, doktoranckich, habilitacyjnych. Niektórzy autorzy pierwsze prace nadsyłali jako magistrów, by na obecny konkurs nadesłać prace habilitacyjne. Wysoką ocenę w środowisku ludzi związanych z percepcją sztuki przez dziecko zyskują materiały naukowe, które są plonem dyskusji na Biennale. Słusznie one niejednokrotnie jako skrypty w szkołach wyższych. Posucha bowiem w tej materii jest wyjątkowa.

Na ostatnim Biennale zapadła decyzja, aby w Poznaniu powołać Instytut Sztuki dla

Wiele lat przeszło od tamtych tragicznych wydarzeń. Minęło wiele dni, spraw toczących się wokół pracy lekarskiej, wychowania dzieci, prowadzenia domu. Ale jeśli było się świadkiem naczynym tragedii na Zamojszczyźnie — to bieg czasu nie zamaże w pamięci wtedy zapamiętanych obrazów. Doktor Maria Skuratowicz mieszkająca obecnie w Poznaniu, pamięta dokładnie.

— Mieszkaliśmy w Zwierzynie nad Wieprzem. Przed wojną chodziliśmy do zamojskiego liceum. Potem wraz z gro-nem moich bliskich, przyjaciół staliśmy się nauczycielami na tajnych kompletach. Prowadziliśmy je tam od 1939 roku. Najpierw w grupach kilkudziesięciu, później — gdy nasiliły się aresztowania — pojedynczo. Tak było bezpieczniej. Choć przecież zawsze ryzykowaliśmy życiem. Z grona kolegów zginęli między innymi Zdzisław Stroiński („Marek Chmura”) z grupy Baczyńskiego, Alfreda Prusów na...

A hitlerowski terror szalał na Zamojszczyźnie z siłą szczególną. Ten teren wyznaczony był właśnie na realizowanie tak zwanego Generalnego Planu Wschodniego, na przeprowadzenie masowych wysiedleń ludności. W latach 1942-1943 z prawie 300 wsi wysiedlono 100 000 osób w tym około 30 tys. dzieci. Znaczna część tych ludzi wywieziono na roboty do Rzeszy, innych do obozów koncentracyjnych.

— Makabryczny okres — wspomina Maria Skuratowicz — to pacyfikacja. Trudno opisać, choć przecież tak dokładnie pamiętam. Napadano na wioski, na małe osady leśne, głównie w nocy, nad ranem. Palono, równano z ziemią. Śpiał

Klara R. należy do grupy tych nielicznych już w naszym społeczeństwie osób, które nie posiadają uprawnień do korzystania z bezpłatnych świadczeń leczniczych. A stało się tak dlatego, gdyż będąc już pełnoletnią i uczęszczającą do szkoły dla pracujących, zmuszona była okresowo zrezygnować z zatrudnienia. Niedawno udała się do poradni rejonowej w której miała zarejestrowaną w poprzednim okresie kartotekę. Po uzyskaniu porady lekarskiej, zdając sobie sprawę z tego, że nie ma prawa korzystać z niej bezpłatnie, zapytała pana doktora, ile płaci. Ten oznajmił: 300 złotych i tyleż od pani Klary skasował.

Następnego razu w zastępstwie tego lekarza została przyjęta przez lekarzkę i od niej dowiedziała się, iż nie było żadnych podstaw do żądania zapłaty w poradni rejonowej. Co innego, gdyby ów lekarz przyjął ją prywatnie u siebie w domu, wtedy bowiem

Dziecka. Jest nawet rezerwowana na ten cel sala w Pałacu Kultury, są etaty, brak natomiast ludzi i chęci do pracy. Były i są plany, aby Instytut zajął się koordynacją i wytyczeniem badań, stał się bazą dla czasopisma poświęconego teorii i krytyce sztuki dla

dziecka oraz narodowego ośrodka filmu dla dzieci. Z edukacją kulturalną dzieci i młodzieży nie jest dobrze, a z bazą umożliwiającą tę edukację jeszcze gorzej. Organizatorzy zbliżającego się V Biennale zrezygnowali z konkursu na najlepiej wydaną książkę, bo w ubóstwie tytułów trudno byłoby taką wyszukać. Przegląd polskich wydawnictw książkowych dla dzieci też zapowiada się mizernie. Wydawnictwa niechętnie przysyłają wystawowe egzemplarze, tłumacząc się, że trudno potem będzie się uwolnić od prób o sprzedawanie wystawionych

Dla narodowej pamięci

Zamojszczyzna

cych, bezbronnych ludzi wyrzucano z domów, rozstrzeliwano. 1 kwietnia spalono wieś Wywłoczka. W czerwcu przestali istnieć Sochy. Byłam tam wraz z bliskimi, kiedy wstawał świt. Około 400 zabitych i rannych. Kobiety, dzieci, starcy. Wioski po prostu nie było. Zrównano ją z ziemią — jak wiele innych.

Bezdomną ludność masowo spędzano do obozu w Zwierzynie. Mieścił się tuż obok szpitala. Kiedyś przebywali tam jeńcy wojenni. Potem głównie ludność cywilna. Przeciętnie przebywało w obozie około 15 tys. osób. Wielu — zwłaszcza dzieci — ginęło. W nieludzkich warunkach, z powodu zbrodniczych eksperymentów, tortur, braku jedzenia.

— W obozie panował głód, a za dostarczenie chleba — przypominam Maria Skuratowicz komendant obozu Schutz strzełał do bezbronnych ludzi. Wśród dzieci wybuchła epidemia czerwoności, odry i błonicy. Dzięki usilnym staraniom udało się grupę dzieci przenieść do szpitala prowadzonego w Zwierzynie przez dr. Władysława Wróblewskiego, wujka mego męża Wacława Skuratowicza, obecnie profesora UAM w Poznaniu. Małe dzieci pozostały na oddziale. Nieco starsze — skierowano do ochronki. Były wychudzone, odwodnione, ze wzdętymi brzuchami. Nawet płakać nie mogły... Cały Zwierzyniec popiełszył z pomocą. Część dzieci zabrały tamtejsze

rodziny. Wiele wywieziono ze szpitala do Biłgoraju i Zamościa. I stamtąd dalej, do innych obozów. Niektóre przeżyły.

Liczne na Zamojszczyźnie, akty hitlerowskich zbrodni wywoływały reakcje obronne. Łasy dosłownie „roili się” od partyzantów. Napadano na szlaki kolejowe, na trakty mosty. Między ludźmi — codzienna pomoc, samoobrona. Dzięki powstaniu tak zwanej Rady Głównej Opiekuńczej zbierano środki na pomoc dla partyzantów, wysiedlonych sierot. Maria Skuratowicz też była taką kwestarką.

*

Dla pamięci o tamtych wydarzeniach o wsiach zrównanych z ziemią, o ludziach zabitych i zamęczonych — Liceum w Zamościu nazwano imieniem dzieci zamojskich, na miejscu obozu w Zwierzynie zbudowano kościół. Ojciec pani Marii na prośbę doktora Zygmunta Kłuckiego — rzeczoznawcy zbrodni hitlerowskich na procesie norymberskim, sporządził mapę wszystkich wysiedlonych wsi.

Maria Skuratowicz od powojennych lat związana z Poznaniem też gromadziła materiały faktograficzne — dla pamięci. Zeznawała przed prokuratorem w charakterze świadka hitlerowskich zbrodni. Z tamtych dni posiada też przejmujący dokument. Własny pamiętnik młodej dziewczyny, która dzień po dniu zapisywała swoje przeżycia, myśli, marzenia odnotowując też i to, czego była codziennym świadkiem. (len)

za wizytę mógłby wziąć honorarium.

Wyjaśnienie to jednak nie w pełni naszą czytelniczkę uspokoiło, bo słusznie rozumowała, że jeśli podlega aktual-

Warto o tym wiedzieć

Ile za poradę w ośrodku?

nie ubezpieczeniu w ZUS, to chyba nie powinna być darmo leczona? Przedstawiła więc sprawę redakcji z prośbą o rozstrzygnięcie kto miał rację: lekarz, który zainkasował od niej 300 zł, czy lekarka?

Krótko mówiąc — ani on, ani ona. On, bo bezprawnie wyceńił poradę na taką kwotę i wziął ją od pacjentki, lekarka dlatego, gdyż jednak nieubezpieczonym osobom nie przysługują w placówkach służby zdrowia bezpłatne leczenie. Tyle

tylko, że w opisanym przypadku stawka za poradę, zgodnie z obowiązującym cennikiem, ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej (pozycja 20 w numerze 6 z 5 IV 1975 r.) wynosi 50 zł. I nie lekarz powinien ją pobierać od własnej kieszeni, lecz opłatę kasuje ośrodek za normalnym, wystawionym przez rejestratorkę pokwitowaniem.

Wyjaśnienie to uzyskaliśmy od dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań - Wilda, dr. Henryka Jakubowskiego. Na terenie działania tego ZOZ zdarzyła się bowiem opisana historia. Zapytaliśmy także o konsekwencje, jakie poniesie lekarz, który dopuścił się wyłudzenia pieniędzy od pacjenta? Niezależnie od sankcji dyscyplinarnych i przekazania sprawy do komisji kontroli za wodowej, oczywiście lekarz ów zwrócił pacjentce nadpłaconą kwotę, a 50 zł musiał przełożyć do kasy ośrodka zdrowia. (zk)

czasie biennalowych spotkań również.

Na dobrą sprawę to wnioski dotyczące produkcji książek dla dzieci, teatru, filmu postawione na pierwszym Biennale w roku 1973 są aktualne również obecnie. Właściwie bardziej aktualne, bo w ostatnich latach twórczość dla dzieci traktowana była marginalnie. Organizatorzy Biennale traktują sztukę autonomicznie. Za wsze uznawali, że wychowanie dla sztuki jest tak samo ważne jak wychowanie przez sztukę. Twórcy dzieł dla dzieci uczestniczących w Biennale za niezwykle ważne uważają określenie jaka ma być ta współczesna sztuka i dla jakiej współczesności ma kształtować młodego człowieka.

Dla dzieci mieszkających w Poznaniu imprezy Biennale stanowią okazję do obejrzenia filmów, spektakli. Ich uczestnictwo w imprezach dla twórców stanowi zaś autentyczny sprawdzian odbioru i trafności sztuki. Biennalne spektakle na ogół jednak świecą pustkami. To brak zainteresowania czy informacji?

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Ogłoszenie wspólnych komunikatów

Rozmowy przedstawicieli związków zawodowych w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych

(PAP) W związku z niepokojem i sytuacją zagrożenia społecznego powodowanego pogłoskami o zwalnianiu pracowników lub ich obowiązkowych przemieszczeniach przedstawiciele Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w składzie: Bogdan Lis i Jan Rulewski oraz eksperci Janina Waluk i Jadwiga Stanisłowska przeprowadzili rozmowy z wiceministrem pracy, płac i spraw socjalnych Piotrem Karpiukiem przy udziale wiceministra Józefa Burgo i dyrektora departamentu zatrudnienia Eugeniusza Dobosza.

W toku rozmów postanowiono:

1. Do czasu uzgodnienia stanowisk nie będzie przymuszano przemieszczeń pracowników jak również nie mogą być przygotowywane imienne wykazy pracowników do zwolnień;
2. Minister przekazuje związkom dodatkowo wszystkie projekty aktów prawnych oraz projekty zarządzeń dot. przemieszczeń pracowników;
3. Ministerstwo przedstawi związkowi raport o sytuacji w zatrudnieniu i metodę prowadzenia szacunków dot. osób, które w przyszłości mogą być objęte przemieszczeniami;
4. Uważa się za celowe, aby problemy przemieszczeń pracowników rozważane były łącznie z programem stabilizacji gospodarki i w związku z tym uznano, że dalsze rozmowy będą prowadzone z udziałem przedstawicieli Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz Ministerstwa Finansów;
5. Przed podjęciem ostatecznej decyzji wniosków wynikających z rozmów zostaną przedstawione do szerokiej konsultacji społecznej;
6. Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność” przekazuje Ministerstwu Pracy, Płac i Spraw Socjalnych do 30 kwietnia br. szcze-

gółowe uwagi do projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie szczególnych uprawnień pracowników podejmujących pracę w preferowanych zakładach, w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

KKP przyspieszy także przekazanie swojej opinii w sprawie następujących projektów:

- pomocy państwa dla matek przerywających pracę dla wychowania dzieci (przekazana do konsultacji 9 stycznia br.);
- propozycję zmian w systemie zasiłków rodzinnych (przekazane 9 stycznia br.);
- podstawowe kierunki zmian systemu emerytalno-rentowego (przekazane 17 stycznia br.);
- uchwał Rady Ministrów w sprawie określenia i badania zmian minimum socjalnego oraz w sprawie rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania (przekazane 16 stycznia br.).

KKP postara się ponadto zaopiniować w ciągu 2 tygodni projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczególnych warunków przechodzenia na emeryturę w okresie do 30. 06. 1982 r. (przekazany 27 bm.).

W Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych odbyło się kolejne spotkanie delegacji Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych, w skład której wchodził wiceprzewodniczący KP — Antoni Iwanicki, sekretarz ZG Zw. Zaw. Metalowców — Jan Simon, szef zespołu ekonomiczno-socjalnego KP — Władysław Kapler i ekspert KP — Jan Olejnik oraz delegaci Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych z członkiem grupy roboczej Konfederacji Bogdanem Stelmachem i ekspertem Markiem Zielińskim. Resort reprezentowali wiceministrowie pracy, płac i spraw

socjalnych Piotr Karpiuk i Józef Bury.

W toku rozmów omówione zostały niektóre problemy współdziałania ministerstwa ze związkami zawodowymi, w tym tryb uzgodnień projektów aktów prawnych; podkreślono wagę kontroli realizacji zgłaszanych przez związki wniosków, które odzwierciedlają żywotne interesy ludzi pracy. Szczególną uwagę skoncentrowano na problemach zatrudnienia w kontekście aktualnej sytuacji gospodarczej. W wyniku spotkania postanowiono, że:

1. Problemy zatrudnienia muszą być rozpatrywane w sposób kompleksowy, uwzględniający całokształt sytuacji gospodarczej kraju, potrzeby zmian w strukturze zatrudnienia oraz reformy gospodarczej. Wymaga to jednoczesnego wydania aktów prawnych, stwarzających między innymi ostateczne socjalne dla procesu racjonalizacji struktury zatrudnienia.

2. Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych przekazuje w przyszłym miesiącu związkowi raport o sytuacji w zatrudnieniu z uwzględnieniem programu pełnego zatrudnienia absolwentów szkół ponadpodstawowych oraz wszystkie dodatkowe opracowywane projekty aktów prawnych, mających na celu ograniczenie skutków społecznych zmniejszania zatrudnienia i przemieszczania pracowników;

3. Do czasu ostatecznego uzgodnienia aktów prawnych nie będzie się dokonywać przemieszczeń pracowników bez ich zgody. Nadal podejmowane będą działania zapewniające pełne i racjonalne zatrudnienie;

4. Przyspieszyć należy pracę nad określeniem minimum socjalnego i zasadami rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania;

5. W interesie społecznym leży przyspieszenie opiniowania, w sposób nie naruszający zasad demokracji wewnątrz związkowej, projektów aktów prawnych przysyłanych do uzgodnienia ze związkami zawodowymi oraz szybkie i rzeczowe udzielanie przez resort odpowiedzi na zgłaszane wnioski i postulaty.

Narada aktywu rolnego WK ZSL w Poznaniu

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj odbyła się w Województwie Komisja Wzajemnych Związków Rolniczych (WK ZSL) w Poznaniu. Prowadził ją sekretarz WK Tadeusz Zajac, a zastępcą kierownika Wydziału Ekonomiczno-Rolnego NK ZSL Stanisław Pohorylo przedstawił informację o realizacji wspólnego porozumienia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie wzajemnych zagadnień polityki rolnej. Mówił m. in. o obecnej trudnej sytuacji gospodarczej kraju, o zadaniach zagranicznych Polski, niewykorzystaniu dostatecznie licencji, zmniejszonych nakładach na inwestycje w br. i dużych potrzebach rolnictwa m. in. w zakresie melioracji. Dyskutowano o sprawach odpowiedzialności na każdym stanowisku pracy, o rabunkowej gospodarce w lasach, o zgłoszonych wojewodzie poznańskiemu do załatwienia węgłowych sprawach rolnictwa. Oceniali krytycznie dotychczasową działalność stronnictwa, stwierdzając, że dominacja doktryny politycznej nad ekonomiczną spowodowała wiele szkody na wsi. W podsumowaniu sekretarz WK stwierdził, że globalnego uregulowania wymaga sprawa cen w rolnictwie i środków produkcji dla rolnictwa (emp).

Były wojewoda wrocławski wydany z PZPR

(PAP) Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej we Wrocławiu rozpatrzyła sprawę b. wojewody wrocławskiego — Zbigniewa Nadarowskiego. Kontrola NIK, dotycząca sprawy kupna przez niego wili w czasie pełnienia funkcji wojewody wykazała, że wykozystal on stanowisko służbowe dla osiągnięcia korzyści osobistych. Zespół orzekający WKPP we Wrocławiu potwierdził zarzuty stawiane b. wojewodzie wrocławskiemu. WKPP podjęła decyzję o wydaleniu Zbigniewa Nadarowskiego z szeregu PZPR.

Sesje Wojewódzkich Rad Narodowych

Dokończenie ze str. 1

onej trudnej sytuacji trzeba sobie zdawać sprawę z wielkiej odpowiedzialności za słowo, które ma oznaczać pomoc.

O formach tej pomocy — takiej m. in. jak umożliwienie powiększania gospodarstw, stworzenie klimatu dla działalności samorządu, poprawa doświadczeń w wodę, rozwój rzemiosła fachowe doradztwo — mowa była w informacji przedłożonej na sesji oraz w wystąpieniach wojewody Stanisława Cozasia i przewodniczącego Komisji Rolnej WRN Hilarego Korzyńskiego. Wiele cennych propozycji wnosiły głosy dyskutantów. Np. radny Antoni Karwacki postulował, aby jednostki pracujące na rzecz rolnictwa były preferowane w swojej działalności; aby zobowiązać je do poprawy wiejskich dróg, budownictwa, elektryfikacji łączności. O konkretnej, już realizowanej pomocy mówił radny Stefan Krzakiewicz. Mianowicie poznańska „Centra” rocznie plan dostaw akumulatorów dla rolnictwa za 4 miesiące wykonała w 42 procentach. Rozwija

ona ponadto współpracę z POM-ami w zakresie regeneracji i napraw akumulatorów.

W dyskusji — w której mało było reprezentantów rolników — wystąpił także obecny na sesji przedstawiciel MKZ „Solidarność” regionu Wielkopolska, m. in. jego przewodniczący Zdzisław Rozwałka oraz Komitetu Założycielskiego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” — Ryszard Majewski. Mówili oni o roli autentycznego samorządu, równoprawnego traktowania wszystkich sektorów rolnictwa, konieczności przeciwdziałania spekulacji mięsem, przestrzeganiu właściwej relacji cen.

Radni dokonali także wyboru wiceprzewodniczącego WRN ponieważ dotychczasowy — Walenty Kołodziejczyk zrezygnował z funkcji. Został nim radny Bronisław Michałek, rolnik z Jasienia. Wybrano również nowego przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzeni w osobie radnego Ryszarda Witkowskiego.

Do spraw poruszonych na Sesji WRN powrócimy w najbliższym czasie. (zd)

telefony donoszą...

● Na drodze z Jemielna do Rajcyna (Leszczyński), na skutek nieostrożnej jazdy do rowu wpadła „Nysa”. Kierowca i pasażer samochodu przebywają w szpitalu.

● W Ostrowie na ul. Grabowskiej, kierujący osobową „Skodą” chcąc uniknąć zderzenia z hamującą „Syreną” zjechał nagle na lewą stronę i potrafił jechać go z przeciwną rowerzystę, którego rannego przewieziono do szpitala.

● W Dzierżkowicach (Kaliszkie), kierujący „Fiatem” 126p potrafił nieostrożnie, który nagle wszedł na drogę. Rannego mężczyznę przewieziono do szpitala.

● W miejscowości Wałków (Kaliszkie), w następstwie zbyt dużej prędkości, na łuku drogi „Nysa” wpadła w poślizg a następnie do rowu. Ranny pasażer samochodu przebywa w szpitalu.

● Na skrzyżowaniu ulic Armii Czerwonej i Sienkiewicza w Ostrowie, kierujący „Fiatem” 126p doprowadził do zderzenia z „Trabantem”, którego pasażerka została ranna.

● W Kaliszu na ul. Podmiejskiej, „Volkswagen” uderzył w betonowy słup oświetleniowy. Ranna pasażerka samochodu przebywa w szpitalu.

● Również w Kaliszu, na skrzyżowaniu ulicy Pułaskiego z ulicą Bankową, kierujący „Fiatem” 126p, doprowadził do zderzenia z rowerzystą, który został ranny.

● W Kościele (Leszczyński), ranna została 10-letnia dziewczynka, która wybiegła na jezdnię i potrącona została przez „Fiata” 126p. (jz)

sport-sport-sport

Kreglarski Puchar Poznania

O paszporty na ME juniorów w Wiedniu

Międzynarodowy Puchar Poznania w kreglarstwie ma już dwunastoletnią tradycję. W tym roku na starcie tej imprezy staną reprezentacje 10 państw: Austrii, Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, RFN, Rumunii, Szwecji, Węgier i Polski.

Polskę reprezentować będzie 6 par, z których najsilniejszymi wydają się pary: Żarna — Kocan, Marcysiak — Krzymińska. Z zawodników zagranicznych najwyżej klasę reprezentują: Węgier József Meszaros, Czechosłowak Zdenek Prohaska i Rumunka Vasile Pinte (była mistrzyni Europy juniorek).

Polskie kreglarstwo poczyniło ostatnio duże postępy. Potwierdzeniem tego jest zwycięstwo polskich juniorek nad CSRS, nikła porażka z NRD i ostatnio sensacyjne zwycięstwo juniorek i juniorek w międzypaństwowym meczu z Austrią (w Wiener Neustadt). Duży udział w tych sukcesach mają zawodnicy Czarnej Kuli z Poznania. Juniorki z Poznania (M. Krzymińska, L. Nadstoga) oraz D. Witczak z Platana Pleszew właśnie na turnieju o Puchar Poznania walczyć będą o dwa miejsca premiowane udziałem w mistrzostwach Europy juniorek w Wiedniu, które odbędą się 23—29 maja br. Z ośmiu kandydujących do ME juniorek tylko sześciu pojedzie do Wiednia. Z poznańskich mają szansę M. Marcysiak, L. Żurczak, J. Toboła (wszyscy Czarna Kula) oraz J. Kłabiński (Lech), ale w Wiedniu wystartuje tych sześciu, którzy najlepiej się spisały w turnieju poznańskim.

Oficjalne otwarcie turnieju kreglarskiego o puchar Poznania nastąpi w hali WOSiR przy ul. Chwałkowskiego w piątek o godz. 12, a rozgrywki toczyć się będą w piątek i sobotę od godz. 8—20, a w niedzielę od 7—20.30. (leg)

Ostatnie występy szczypiornistów Grunwaldu

Przedłużający się sezon piłkarski rezerw I i II ligi powoli zbliża się do końca. Zespołom obu lig pozostały do rozegrania cztery kolejki spotkań. Pierwszoligowy Grunwald po raz ostatni przed własną publicznością rozegra w sobotę i niedzielę mecze ze zdegradowaną już do II ligi gdańską Spółnią.

Wojkowi, którzy tak dobrze radzą sobie w tegorocznych rozgrywkach, nie mają dużych szans na poprawienie swojej czwartej lokaty będącymi pewnymi startami uciec. Jest to tym bardziej żal, że Spółnia w obecnej formie nie powinna odebrać punktów poznaniakom.

Drugoligowa Posnania wyjeżdża do Opola na dwa trudne spotkania z prowadzącą w tabeli Gwardią. (kar)

Kadra — BKS Bielsko 1:0

Ostatni sparring przed meczem z NRD

(PAP) Wiatrem halnym oraz gwałtownym oziębieniem i deszczem pojechała Wisła piłkarzy reprezentacji Polski, którzy ostatnie dni poprzedzające mecz z NRD spędzą w Kamieniu koło Rybnika.

W drużynie panuje coraz lepsza atmosfera, napawająca pewnym optymizmem przed meczem z NRD. Zdaniem kapitana reprezentacji — Zbigniewa Dziuby, tego rodzaju sposób przygotowań do ważnego meczu, odpowiada wszystkim piłkarzom. Pobyt w dwóch miejscach i urozmaicone zajęcia powodują, że zawodnicy nie są znużeni monotonią przygotowań. Nieco inne, nowe podejście do zgrupowania wprowadzili w Wisłę Szarmach, Lato i Tomaszewski. Wbrew wcześniejszym obawom, bardzo szybko znaleźli oni wspólny język z młodszymi kolegami. Ich ochota do pracy i zaangażowanie w treningach mogło być przykładem i dopingiem dla innych.

W godzinach popołudniowych w Wiśle rozegrano ostatni już mecz sparingowy. Tym razem przeciwnikiem kadry był zespół BKS Bielsko. Nie najlepsza pogoda i mokre boisko spowodowały, że reprezentanci grali bardzo ostrożnie. Grano 2 X 35 minut. Po strzale Andrzeja Szarmacha w pierwszej części sparingu, kadrowicz wygrali 1:0. Trener Antoni Piechniczek wypróbował w meczu wszystkich pił-

karzy, których ma aktualnie do dyspozycji.

Z obozu naszych rywali docierają skąpe wieści. W komentarzach i wypowiedziach powtarza się jednak stwierdzenie, że zespół NRD rozpocznie mecz w Chorzowie w podobnym zestawieniu, co w bezbramkowym spotkaniu w Udnie z Udine: Grapenthin — Strožniak, Doerner, Schmuck, Kurbjuweit — Haefner, Schunpha se, Steinoach — Riediger, Bielau, Hoffmann. Wszyscy ci piłkarze znaleźli się w „szesnastce” na mecz z Polską, a oprócz nich: bramkarz Croy, obrońca Brauer, oraz Streich, Liebers i Heun. Sądzić można, że w składzie zajdzie jednak jedna zmiana w porównaniu z Udine. Tam nie grał z powodu kontuzji Joachim Streich, który w Chorzowie zastąpi chyba młodego Heuna.

Cały zespół NRD jest bardzo wyrównany i w tym tkwi główna siła. Nie mniej w każdej formacji są piłkarze, którzy traktować można jako liderów drużyny. Rutynowany Grapenthin to ostoja defensywy, jeden z najsilniejszych punktów reprezentacji. Drygentem obrony jest zwykle znakomity libero Doerner, a drugiej linii przewodniczy strzelec bramki z ostatniego meczu w Chorzowie — Haefner. W ataku zaś o miano tego „pierwszego” rywalizują szybki Rediger i doskonały strzelec Streich. Oni tworzą trzon drużyny.

Żużlowcy Unii walczą w Bydgoszczy

Na Golecinie Stal podejmuje start

Znakomicie przygotowani do tegorocznej ligowej batalii zespół Stali Gorzów, w IV rundzie mistrzostw ekstraklasz zmierzy się z gnieźnieńskim Startem. Szybkość, świetne wyszkolenie techniczne, wzorowa współpraca na torze — to atuty drużyny Edwarda Janczyka. Gorzowianie po trzech zwycięstwach zajmują aktualnie drugie miejsce w tabeli, ustępując zielonogórskiemu Falubazowi bilansem małych punktów. W meczu z gnieźnieńskim Startem, który rozegrany zostanie w sobotę 2 maja o godz. 18 na torze poznańskiej Olimpii w Golecinie, żużlowcy Stali są zdecydowanym faworytem.

Aktualna forma reprezentantów Gniezna wśród kibiców tej drużyny budzi uzasadniony niepokój. Na torach Leszna i Zielonej Góry podopieczni trenera Andrzeja Pogorzelskiego doznali dotkliwych porażek. Start stracił swój największy atut — skuteczność w atakach ofensywnych. Przeciwnicy, po ubiegłorocznych doświadczeniach, rozszyfrowali taktykę gnieźnian i na ich żywiołowy styl walki znaleźli skuteczną odpowiedź.

W meczu ze Stalą, gnieźnianie wystąpią osłabieni brakiem kontuzjowanego Eugeniusza Błaszaka i Piotra Podrzyckiego.

Sympatycy leszczyńskiej Unii oczekują na pomyślnie wieści z Bydgoszczy, gdzie w niedzielę 3 bm. (godz. 17) mistrzowie Polski spotkają się z tamtejszą Polonią — bez punktów zamykającą ligową tabelę. W historii pojedynków tych drużyn leszczyńszczanom wyraźnie na bydgoskim torze się nie wiodło. Spotkania z reguły przynosiły wysokie zwycięstwa gwardzistom. Czy teraz żużlowcy Unii przełamają kompleks bydgoskiego obiektu gdzie po raz ostatni zwyciężyli 11 lat temu.

IV rundę mistrzostw ekstraklasz poprzedzi atrakcyjny indywidualny turniej 35-lecia polskiego sportu żużlowego z udziałem wielu naszych czołowych zawodników. Na torze częstochowskiego Włókniarza wystąpią m. in. Piotr Pyszny, Andrzej Huszcza, Henryk Olszak i Roman Jankowski. (jp)

Startują lekkoatleci

Dzisiaj o godz. 16.30 na Golecinie odbędzie się mityng, który rozpoczyna letni sezon lekkoatletyczny. W ubiegłym roku poznaniacy w tej dyscyplinie sportu odnieśli wiele sukcesów. Na co możemy liczyć w nadchodzącym sezonie? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do przedstawicieli najsilniejszych poznańskich klubów.

Klemens Wawrzyniak — trener koordynator sekcji lekkoatletycznej Olimpii: „Brak w Poznaniu odpowiedniej hali do zimowego przygotowania zawodników sprawi, że zrealizowaliśmy 90 procent założeń treningowych. Jedynie zawodnicy objęci szkoleniem centralnym wypełnili wszystkie przewidziane planem normy treningowe. Do nowego sezonu przy stąpamy wzmożnieniu, szczególnie w konkurencjach męskich. Do naszego klubu przybyli bowiem: znany średniodystansowiec Baron z AZS Poznań, z tego samego klubu skoczek wzwyż — Radlewski oraz jeden z najlepszych w kraju chodźczy — Szlapkin z Chodzieży. W rywalizacji drużynowej mężczyźni powinniśmy ró-

wnieć, tak jak w minionym sezonie, walczyć o czołową lokatę w lidze. Trzon zespołu tworzą jak przed rokiem: Sobora, Linkowski, Królak, Kwasyński, Gęsiński i oczywiście ci, którzy przybyli do naszego klubu.

Henryk Gawlak — kierownik sekcji lekkoatletycznej AZS: Do sezonu letniego przystąpiemy w osłabionym składzie. Z różnych powodów z AZS odeszli bardzo dobrzy zawodnicy Węglarski wrócił do macierzy stego AZS Łódź, Żerkowski przeniósł się do ROW, Kalebko złożył podanie o zwolnienie do GKS Tychy, gdyż zawarł związek małżeński z Langer, która jest zawodniczką tego klubu. Baron zasilił Olimpię. W barwach gwardyjskiego klubu wystartuje też Radlewski, który odbywa służbę wojskową. Tak więc ciężar ligowej walki spoczywać będzie w zasadzie na takich zawodnikach jak Wodarski, Ostrowski, Zalisz, Kędziora, Żeligowski i innych starszych stażem zawodników. Liczymy bardzo na młodzież, której sporo przybyło. Podobne kłopoty ma też

sekcja żeńska. Odeszła do Gwardii Warszawa obiecująca płotkarka Parucka. Pozostałe zawodniczki są bardzo młode i będą musiały się sporo napracować aby obronić drugoligowy byt.

Hieronim Mazurkiewicz — trener koordynator Orkanu: Zawodnicy nasi większość treningów przeprowadzali w miejscowościach, w których mieszkają. Jedynie Błaszak, Jabłońska i Góldta przygotowywali się na obozach kadry. Najlepszy polski płotkarz Puśty, który wyłączony został z kadry, przygotowuje się do sezonu na obiektach Olimpii. Jeśli chodzi o rozgrywki drużynowe to przed ekipą męską wytoczyliśmy podstawowy cel — powrót do II ligi. Panie na tomiast mają zadanie obronić swoją drugoligową egzystencję. Indywidualnie zaś oprócz wspomnianych wyżej zawodników duże nadzieje wiążemy z trójkoszczkiem Piterem oraz z Siewert, która w biegach średnich poczyniła duże postępy.

Notował
JERZY ZIÓŁKOWSKI

PRACOWNICY POSZUKIWANI
USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18 61-779 Poznań
zatrudni natychmiast inwalidów ze wskaza-
niem do pracy w Spółdzielni Inwalidów, jak
również osoby w wieku poprodukcyjnym tj.:
— kobiety — od 55 lat
— mężczyźni — od 65 lat
na stanowiska:
— STRAZNIKÓW
— PARKINGÓWCÓW
z możliwością zarobku do 3,5 tys. zł
miesięcznie.
Istnieje możliwość uzyskania pracy w po-
bliżu miejsca zamieszkania.
Informacji udziela: Dział Zatrudnienia Usłu-
gowej Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, ul.
Klasztorna 17/18, telefon 573-91. 865-K1

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Praca
Zatrudnię kelnerki. Tel.
22-40-47 do godz. 10. 23149g
Zatrudnię ślusarza wzglę-
nie ucznia lub do przy-
uczenia, oraz tokarza
również po godzinach.
Sporna 12. 21903g
Panią do lekkich prac do-
mowych, 4 godziny dzien-
nie zatrudnię. Jugosła-
wiańska 48a m. 23. 22495g
Kto pokryje fachowo
dach eternitem Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 17369g.
Przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie wykluczone),
tel. 79-10-39. 17437g
Rencista inwalida 58-let-
ni szuka jakiegokolwiek
pracy przydomowej —
warunek pokój z utrzy-
maniem, okolica obojet-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17713g
Przyjmę życie biustono-
szy do domu Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17818g.
Rencista przyjmie dozor-
stwo — z mieszkaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16629g

Nauka
Korepetycje z matematy-
ki i fizyki. Juszczak tel.
33-10-19 po godz. 16. 17808g
Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter 17929g

Nowy piec cukierniczy —
gastronomiczny, elektry-
czny na 4 blachy sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 16706g

Gruz, drewno opałowe
deski, krawędziaki, ma-
gla ręczny sprzedam.
Władość: Przemysłowa
64, godz. 15-17. 22784g

Sprzedam 4 krzesła foto-
towe, suknie ślubna.
Kmieć, Leszno, Chrobre-
go 47 po 16.00. 395p

Poszukuję odbiorcy go-
dzików. T. Kaczmarek,
Ostrów Wlkp., ul. Sowiń-
skiego 14. 394p

Z powodu wyjazdu wy-
przedzę garderoby dam-
skiej, zagranicznej uży-
wanej po znizowanych ce-
nach, spodnie długie su-
knie długie nowe do słu-
bu cywilnego i kościelne
go, również na teższe ci-
soby, futro zagraniczne
na średnią osobę, pier-
ścione 8 g, kosmetyki
zagraniczne, peruki ta-
pe ty wlni zagr. magneto-
fon, kryształ i inne rze-
czy Podhalanka 12 m 1
(Solacz) 21947g

Sprzedam nową lunetę do
szkucia Karl-Zeiss-Jena
ZS 6X42/S, tel. 714-02.
22702g

Plaszcz skórzany sprze-
dam. Tel. 77-83-64. 22887g

Garbowane skóry ichorzo
fretki sprzedam Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 16794g

Okazja dwa piece kapi-
lowe miedziane, wannę
żelwną, emaliowaną
sprzedam. Tel. 443-62.
16876g

Nowa elektroniczna wy-
ważarka kół samochod-
owych Ewka-18 sprzedam
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16923g

Zetor 25 wysoki koszar-
nik, kultywator Kropacz
Siekierki, gm. Kostrzyn
17033g

Sprzedam kielich do gal-
wanizacji drobny oraz
600 kg odpady polimeta-
krylen metylu Pietrusi-
skiego 33 po godz. 16.
17011g

Przyczepa osobowa sprze-
dam Tel. 20-41-03 po go-
dzinie 18. 17018g

Betoniarke 150 l — 220 V
Kościelna 54 m 17 17184g

Skóry, klatki tehorzofre-
tek, zamrażarki, kościar-
kę sprzedam. Pobiedz-
ka, Goślińska 10, tel. 220
po godz. 16. 16955g

Taksometr radziecki lega-
lizowany sprzedam. Tel.
22-04-61 po godz. 16. 17048g

Fortepian sprzedam. Of-
erty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 17071g.

Sprzedam wagę dziesięt-
ną stołową, silniki elek-
tryczne, wannę, cegły, kra-
weźniki, żelazo użytko-
we, łózka, opryskiwacz
ogrodowy, stół warsztat-
owy, drabiny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17082g

Złom porcelanowy sprze-
dam. Kostrzyn Wlkp. Ko-
nopnickiej 19. 17084g

Palmy 10-letnie, plaszcz
skórzany tanio sprzedam
Tel. 20-65-17. 17131g

Motocykl M72 z bocznym
wózkiem sprzedam. Poz-
nań, Zieland 10 m 2 od
godz. 16. 17211g

Okazyjnie sprzedam fu-
tro z nutry na teższe pa-
nia, leżankę, windę samo-
chodową duża, kuchnię
gazową 2-palnikową Of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 17267g

Samochody
Sprzedam Fiat 126p, ro-
cznik 1980, Gniezno Os-
Orla Białego 2 m 9 po
godz. 16. 22669g

Fiat 126p, 1977 sprzedam,
tel. 79-15-04, po godz. 16.
22762g

Sprzedam Fiat 125p ro-
cznik 1975, Grzybowski
Latale, 62-261 Lednoży-
ka. 357p

Renault-15, tanio sprze-
dam Tel. 20-22-10. 22838g

Sprzedam Zuka skrzynio-
wego Henryk Kaniewski,
63-730 Pogorzela, ul. Ko-
towiaka 1. 17174g

Lokale
M-4 (Piatkowo) zamienię
na mieszkanie 3-4-poko-
jowe, stare budownictwo.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 22944g

Kupię własnościowe po-
kój z kuchnią w Pozna-
niu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 22626g

Pracująca poszukuje po-
koju i lub 2-osobowego
Tel. 33-22-23 godz. 13-
16 lub oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 22839g

Sprzedam lub zamienię na
mieszkanie własnościowe
w Poznaniu domek letni-
sowy nad jeziorem k Ko-
nina. Tel. 288-64 Konin.
22836g

Młode małżeństwo poszu-
kuje samodzielnego mie-
szkania. Tel. 32-02-37.
23113g

Małżeństwo z 3-letnim
dzieckiem, członkowie
SM poszukuje pokój z
użytkownością kuchni
ofatne mieszkanie. Tel.
561-64. 22892g

Mieszkanie własnościowe
68 m2, telefon, garaż 3
pokoje, kuchnia, łazien-
ka, w.c. w centrum Ko-
nina zamienię na mnie-
sze w Poznaniu Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 16407g. 15988g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Działkę budowlaną 2600
m2, rozpoczęta budowa
dwie folie (c.o.) możli-
wość kontynuowania ho-
dowl plecak sprzed-
dam. Pelikan k Kościa-
na, Dzierżyńskiego 6A.
15988g

Nowy dom jednorodzin-
ny sprzedam Jan Bart-
kowiak, Grodzisk Wlkp.
ul. Bukowska 31, tel.
455-48. 15862g

Nieruchomości
Pawilon handlowy sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
23207g.

Sprzedam działkę budo-
wlaną w centrum Mię-
dzychodu o pow. 10 arów.
Międzychód, tel. 13-20, po
20.00. 397p

Sprzedam gospodarstwo
rolno-ogrodnicze: 2 szklar-
nie, łącznik, tunel folio-
wy z c.o., bieżąca pro-
dukcja pomidorów i go-
dzików + zabudowania
gospodarcze i mieszkalne
z dużym ogrodem oraz 2
ha ziemi. Leszno, telefon
46-15. 16641g

Sprzedam Skodę-Octawie,
Lubon, Zabikowska 62B
m. 9, w godz. 16-17.
17031g

Trabant 600 combi sprze-
dam. Zródlana 33 m 2A.
17047g

Sprzedam Zuka skrzynio-
wego Henryk Kaniewski,
63-730 Pogorzela, ul. Ko-
towiaka 1. 17174g

Lokale
M-4 (Piatkowo) zamienię
na mieszkanie 3-4-poko-
jowe

Czy pomoże wystawa?

Nie ma dobrego rolnika bez dobrego rzemieślnika...

...mówią w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej. A jednak przydatni wytwórcy nie produkują tyle, ile by mogli i ile oczekują od nich odbiorcy. Przyczyna tego jest — paradoksalnie — brak zbytu. Po artykuły produkowane przez rzemieślników dla rolników muszą oni często jeździć do miasta. Organizacje handlowe, które zmobilizowały handel wiejski — gminne spółdzielnie i „Agromy” — były dotychczas ograniczone limitami i nie korzystały w dostatecznym stopniu z ofert rzemieślników.

Prywatni wytwórcy w Poznaniu produkują obecnie ponad 100 różnych rodzajów artykułów dla odbiorców wiejskich; od kabin do ciągników, przez różnego rodzaju narzędzia, urządzenia i powozy do sztucznych pochw dla byków. Nie zawsze jednak rzemieślnicy są zorientowani, czego rolnicy najbardziej potrzebują a

instytucje zaopatrujące wieś nie wiedzą dokładnie, gdzie i co mogłyby kupić.

Stąd właśnie pomysł zorganizowania wystawy pod hasłem „Rzemiosło dla rolnictwa”, który powstał w poznańskiej Izbie. Odbędzie się ona w drugiej połowie maja, a weźmie w niej udział 12 spółdzielni, które zaprezentują artykuły produkowane dla odbiorców wiejskich. Część powierzchni ekspozycyjnej przeznaczą się dla handlowców — będą oni mogli pokazać wzory tych wyrobów, które są najbardziej potrzebne rolnictwu, a produktu je się ich za mało lub wcale.

Wystawie będą towarzyszyły robocze spotkania, w trakcie których przewiduje się m. in. zawieranie większych kontraktów. Chodzi o to, żeby przekonać rzemieślników, iż produkcja dla rolnictwa może być opłacalna. (gra)

Nieznany epizod wojenny

Rawicki Hobby Klub przy współudziale Muzeum Ziemi Rawickiej przygotował z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej oraz Dnia Zwycięstwa ekspozycję upamiętniającą walkę i męczeństwo narodu polskiego w okresie II wojny światowej. Część ekspozycji przybliży jeden z mniej znanych epizodów naszych okupacyjnych dziejów. Chodzi o materiały ilustrujące martyrologię obywateli Luxemburga w hitlerowskim obozie w Słomku koło Gorzowa, przekazane m. in. przez luxemburski Komitet Antyfaszystowski. (ask)

Wiedza chroni przed pożarami

W tym roku po raz czwarty, od będzie się ogólnopolski turniej wiedzy pożarniczej, w którego eliminacjach w Leszynie uczestniczyli kilkanaście tysięcy osób.

Do konkursu Wojewódzkiego z kwalifikowano 46 reprezentantów gmin i miast, laureatów eliminacji w dwóch kategoriach wiekowych (12-16 lat i 16-24). Wykazali się oni znaczną wiedzą, m. in. o warunkach bezpieczeństwa pożarowego i działalności ochotniczych straży pożarnych.

W grupie młodszej najlepszym okazał się Wojciech Kluf ze Świeciechowy, a kolejne miejsca zajęli: Artur Sujecki z Leszna i Mirosław Skiba z gminy Poniec. Wśród starszych uczestników konkursu zwyciężył Leszek Matusz ze Wschowy, przed Andrzejem Nowakiem z Rydzyny i Franciszkiem Nowakiem z Lina. (ar)

Konińskie

Groźba wstrzymania budowy odkrywki „Lubstów”

Praktycznie nieunikniona stała się groźba wstrzymania z początkiem maja budowy odkrywki węgla brunatnego „Lubstów” kopalni „Konin”. Ta największa inwestycja pięciolatki w województwie, uznana przez rząd za ważną dla gospodarki kraju ma dać na przełomie pierwszego i drugiego kwartału pierwszy węgiel dla konińskich elektrowni. Docelowo ma się go wydobywać 5 mln ton, co umożliwiłoby wreszcie pełne wykorzystanie mocy pobliskich siłowni. A więc już w czasie przyszłego rocznego szczytu jesienno-zimowego krajowa energetyka byłaby silniejsza, co oznacza mniej przerw w pracy przemysłu, mniej ciemnych mieszkań zimą.

Niestety i ten, kolejny, termin staje się niepewny. Od trzech lat wiadomo, że budowa odkrywki zmusza do wykwaterowania kilkudziesięciu gospodarstw m. in. w rejonie Polic, gdyż powstaje tam tzw. zwałowisko zewnętrzne — góry ziemi wygrzebywanej z węgla. Od kilku miesięcy sytuacja stała się wyjątkowo niekorzystna, gdyż zwaliska ziem zasypywane są już na chłopskie obejścia, podwórka. W tym roku jest to warunek minimum musi być wykwaterowanych 46 domostw, z czego

26 w najbliższych dniach. Nie stety decydując się na inwestycję wartości ponad 7 mld złotych, resort i władze administracyjne nie zadbały o rozwiązanie problemu mieszkań dla przesiedleńców.

I oto z początkiem maja maszyn urabiające nakład będą musiały być wstrzymane. Dodajmy, że od długiego już czasu budowa odkrywki prowadzona jest w trudnych warunkach. Między maszynami mieszkają ludzie. Domy stoją w miejscach, w których winny stać np. stacje napędowe i przepływy taśmociągów.

W ostatnich dniach zdołano zapewnić 10 mieszkań dla wykwaterowanych mieszkańców Polic. Niestety, ta liczba nie może nie rozwiązać, a ponadto mieszkania są dopiero przygotowywane do przyjęcia lokatorów.

„Lubstów” to inwestycja zbyt cenna, by mogła być odłożona z opóźnieniem. Resort i władze województwa muszą znaleźć szybko rozwiązanie. A może wykwaterowanym rolnikom miast mieszkań spółdzielczych w miastach zaproponować objęcie innych gospodarstw rolnych? Mówi się przecież o rozwiązywaniu nierentownych gospodarstw spółdzielczych. (woj)

Leszczyńskie

Czego klient nie widzi i o czym nie wie

Zagrożenie interesów konsumentów przez spekulantów, po kątnej handlu poszukiwanymi towarami, sprzedaż protekcyjna — skłoniły Państwową Inspekcję Handlową do nasilenia kontroli w przedsiębiorstwach i placówkach handlowych oraz usługowych.

W pierwszym kwartale inspektorzy z leszczyńskiego oddziału PIH przeprowadzili 112 lustracji oraz inspekcji. W 65 przypadkach zmuszeni byli przedstawić jednostkom sprawującym nadzór nad kontrolowanymi placówkami wnioski dotyczące usprawnienia pracy, bądź ukarania winnych. Do kołegów do spraw wykroczeń skierowano sprawy przeciwko 36 osobom, a dwóm osobom wytoczono procesy sądowe.

W sklepach przemysłowych nagminnie powtarzającym się zjawiskiem jest ukrywanie towarów przed nabywcami, a następnie spekulowanie nimi. W czasie kontroli stwierdzono m. in. że w sklepie WPHW nr 43 w Lesznie ukryto obuwie o łącznej wartości 25 175 zł, natomiast w sklepie 60 w Lesznie — dywany za ponad 190 000 zł.

Podczas kontroli placówek gastronomicznych badano przede wszystkim jakość potraw oferowanych klientom oraz rzetelność ich obsługi. W kilku placówkach stwierdzono pobieranie wyższych należności za kawę, stosowanie zawyżonej marży i brak ewidencji sprzedaży artykułów spożywczych.

Jeden z agentów tak dalece rozpedził się w poszukiwaniu klientów, iż w przygotowanej przez siebie salacie z fasolki nie znalazł nawet jednego kawałka tego warzywa. Wykryto również przypadki wprowadzania przez personel do sprzedaży napojów alkoholowych z własnych zapasów.

Charakterystyczny przykład niewłaściwej działalności zakładów usługowych znalazł w punkcie napraw radio-telewizyjnych w Wasoszu. Nie wystawiano tu kart napraw na przyjmowane odbiorniki i zawyżano należności za wykonane usługi. Także ich ja kość pozostawiała wiele do życzenia.

Ten obraz rozjaśniają nieco przykłady dobrej roboty zauważone przez inspektorów PIH. Podczas inspekcji w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Podduszkach badano między innymi jakość przetworów warzywnych, owocowych i warzywno-mięsnych. W objętych badaniem 13 partiach o wartości 7 mln zł nie zakwestionowano jakości żadnej z nich. W Wasoszu natomiast w placówkach miejscowej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” stwierdzono znaczną poprawę, w porównaniu z ubiegłoroczną kontrolą, przestrzegania zasad sprzedaży pozarynkowej. (ar)

„Mały-Lotek”

I LOSOWANIE

1, 11, 18, 19, 33

II LOSOWANIE

3, 9, 13, 17, 28

końcówka banderoli 5215

„Ekspres-Lotek”

2, 10, 18, 29, 36

Na przykład w Żydowie

Wspólnie, antyalkoholowo

Tak było, tak jest nadal, nie się nie zmieniło, mimo oficjalnych decyzji i poleceń, wydanych w związku z zapowiedzią premiera o przystąpieniu do zwalczania alkoholizmu. Na próżno matki i żony, którzy synowie i mężowie ulegają temu nałogowi, cieszyły się, że napoje alkoholowe znikną ze sklepów ogólnospożywczych i że chociaż część restauracji oraz barów przestanie być knajpami a zmieni się w czyste, wolne od palników jadłodajnie.

Niestety, u nas wódka jak się lata, tak leje się nadal... A między tymi sprzedającymi w naszej wsi alkohol, sklepami i lokalami, znajduje się szkoła, w pobliżu której czekają na autobusy. W czasie pracy ci, co bez szumu w głowie nie mogą wytrzymać, wyskokuja „na jedne” (żeby to był jeden!), albo no butelki z winem. Jak może wywalać taka robota w pijanym widzie?

Zrelacjonowany tu sygnał (otrzymany przez redakcję w marcu br.) uzupełniony został nazwiskami tych, których rzadko

można zobaczyć „po trzeźwemu”, a w zestawieniu nie brakowało i kierowników i... kierowców. Zarzut dotyczył Żydowa w gminie Czarniejewo (Poznańskie) i nie ograniczał się wyłącznie do opinii pojedynczej osoby; która w tej sprawie skontaktowała się z „Głosem”. Jak się bowiem dowiedzieliśmy, również w marcu br. podobne skargi do Urzędu Miasta i Gminy w Czarniejewie wpłynęły z Koła Gospodyń Wiejskich w Żydowie i z Kombinatoru PGR w tej miejscowości. Zaweraty obie te same skargi: na nadmierne picie alkoholu przez część mieszkańców Żydowa.

Nie trzeba szczegółowo wyliczać skutków społecznych ulegania nałogowi (może jeszcze nie nałogowi, lecz dopiero — ta twierdzenie do skutecznego wyrowania — zwyczajowi popijania), w tym m.in. wyrażającym się w deprawowaniu dzieci i młodzieży z tej wsi i z pobliskich wiosek (do szkoły w Żydowie uczęszcza kilkadziesiąt dzieci, a punktów, w których można nabyć alkohol było kilka).

„Głos” zainterpelował w tej sprawie Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Z informacji, otrzymanych o bec'ne od wicedyrektora wydziału Mariana Górskiego wynika że, jeszcze w listopadzie ubiegłego roku, w ramach likwidacji jednej trzeciej punktów sprzedaży alkoholu, naczelnik miasta i gminy Czarniejewo został zobowiązany do wprowadzenia zakazu sprzedaży w czterech, dotychczas prowadzących ją, placówkach. W tym w trzech — alko holu o mocy od 4,5 do 18 procent i w jednym o mocy powyżej 18 procent.

Wskutek tego wycofano sprzedaż alkoholu powyżej 18 procent w sklepie spożywczym w Nidoni, a do 18 procent w sklepie spożywczym w Kosmowie. Szczegółowo Czarniejewskich i w Żydowie. Następnie, wobec wniosku mieszkańców wsi Szczynki Czarniejewskie zakazano sprzedaży i podawania alkoholowych napojów w barze w tej miejscowości. W kwietniu natomiast naczelnik miasta i gminy Czarniejewo, spełniając żądanie, wysunięte przez wspomnianą już organizację społeczne Żydowa, wydał zakaz sprzedaży, a także podawania, napojów alkoholowych powyżej 4,5 procent. Postulatом światłejszej i trzeźwej części mieszkańców tej wsi stało się zatem zadość. (zk)

28 pastelowych kobiet

W salonie konińskiego Biura Wystaw Artystycznych czynna jest wystawa obrazów Danuty Drzewickiej — malarki mieszkającej w Koniinie. Prezentuje ona 28 pastelowych i olejnych portretów kobiet. Obrazy w żywych kolorach — przybliżają zwiędzającym sztukę znaną im prze-

de wszystkim z reprodukcji. Istnieje możliwość zakupu eksponowanych prac.

W połowie maja otwarta zostanie w BWA kolejna wystawa obrazów konińskiego plastyka — Zenona Burzyńskiego, co potwierdza fakt kształtowania się środowiska artystycznego w Koniinie. (woj)

Na mostach coraz ciśnie



W godzinach szczytu, mosty na Prośnie w Kaliszu są wąskim gardłem komunikacji, mimo wprowadzenia jednego kierunku ruchu i pomocy funkcjonariuszy MO. Być może sytuację tę nieco poprawi zakończenie remontu jednego z mostów. Fot. „Głos” — R. Królak

KWIECIEŃ	Mariana Katarzyni
30	
Czwartek	Słońce: 5.24—20.17

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Rigoletto”.
MUZYCZNY — g. 19 „Gondolierzy”.
POLSKI — g. 19 „Miłość na budowie złeconej”.
NOWY — g. 19 „Gburzy”; SCE-NA NOWA — g. 19.30 „Herody polskie”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Bez miłości” (pol.).
CZEMPIN: „Akwanauca” (radz.).
GOSTYŃ: „Usmiech” (amer.).
GÓRA: „Detektyw” (radz.).
GRODZISK: „P.S. dokąd” (NRD).
JAROCIN: „Ojciec chrzestny II” (amer.), „Przygody barona Muencha Hausena” (fr.), „Emil komediant” (NRD).
KALISZ Kosmos: „Sukcesja” (weg.), „Mandingo” (wi-amer.).
Stylowe: „Policja dziękuje” (wi.).
„Czarny korsarz” (wi.); Syrena: „Parszywa dwunastka” (amer.).
„Syrena i książę” (buig.).
KEPNO: „Sabina Wulff” (NRD).

KŁODAWA: „Ofiara” (weg.).
KONIN Centrum: „Powrót Mechagodzilli” (jap.), „Samolot w płomieniach” (radz.).
Górniki: „Po wrót człowieka zwanego koniem” (amer.).
KOŚCIAN: „Kung-fu” (pol.).
„Ukryty w słońcu” (pol.).
„Piękna i potwór” (czech.).
KROTOSZYN: „Tajemnica” (fr.).
LESZNO: „O jeden most za da daleko” (ang.).
„Gdy była tu Anas taja” (rum.).
NOWY TOMYŚL: „Wujaszek Marlin millardierem” (rum.).
OBORNIKI: „Kontrakt” (pol.).
OBRZYCKO: „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol.).
PIŁA Sokół: „Dziewczyna z nad jeziora” (czech.).
PLESZEW: „Ofiara” (weg.).
PNIEWY: „Czyje to prawo” (we glierski).
RAWICZ: „Dzień szarańczy” (amer.).
SŁUPCA: „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol.).
SYCÓW: „Głina czy lajdak” (fr.).
SZAMOTULY: „Samolot w płomieniach” (radz.).
SREM Klubowe: „Udręka” (hisz pański); Słonko: „Cuma” (amerykański); „Cyk w cyrku” (czechosłowacki).
ŚRODA: „Parszywa dwunastka” (amer.).
TRZCIANKA: „Rafferty i dziewczyna” (amer.).
„Doktor Poena” (rum.).
TUREK: „Cena strachu” (amer.).
WAŁCZ Pęcza: „Gangsterzy szos” (kanad.).
WRONKI: „Port lotniczy 77” (amer.).

WRZESZŃ: „Cena strachu” (amer.).
WSCHOWA: „Superpotwór” (japoński).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 „Koniec świata szwalecerów” — fragment książki M. Bryndysa; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Piosenki starowarszawskie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 13.05 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 13.35 Kącik melomana; 15.55 Człowiek i środowisko; 16 Muzyka; 16.55 Transmisja akademii z okazji Święta i Maja; 17.30 Radio kurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia”; 20.30 „Pierwszy Maja 81 r. w Polsce” — dyskusja z udziałem przedstawicieli świata nauki i robotników; 21.20 Przeboje z interstudia; 22.23 Kielce na muz. antenie; 23 Wiadomości, inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Koncert żyćców z Polonii Zagranicznej dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

11 Pow. w wyd. dźwię. — G. Tomaso di Lampedusa: „Lampart”; 11.30 „Swingtet” J. Zabieglińskiego; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Utrona część Katarzyny Blum” — odc. pow. Helnericha Boella; 14 Wybitni polscy soliści — kamera Ilści, Konstanty Andrzej Kulka; 15.05 Muzyka filmowa Lalo Schifrina; 15.30 Odkurzone przeboje; 16 Jan Składzień: „Pamiętniki”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Fasady i tyły”; 17.05 Muzyka piosenki; 17.10 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Psychologia sztuki; 19.20 „Przyloty” gra trio S. Kulpowicza; 19.35 Opera tygodnia: „Król Roger”; 19.50 „Dobrze urodzony” — pow.; 20 Mini-max; 20.45 „Rodzi się wiersz”; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Wanda Warska; 22.15 Plutarchi: „Uczta medrców”; 22.30 Studio nagrań; 23 Nowe przekłady z poezji radzieckiej; 23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

11 Pow. w wyd. dźwię. — G. Tomaso di Lampedusa: „Lampart”; 11.30 „Swingtet” J. Zabieglińskiego; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Utrona część Katarzyny Blum” — odc. pow. Helnericha Boella; 14 Wybitni polscy soliści — kamera Ilści, Konstanty Andrzej Kulka; 15.05 Muzyka filmowa Lalo Schifrina; 15.30 Odkurzone przeboje; 16 Jan Składzień: „Pamiętniki”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Fasady i tyły”; 17.05 Muzyka piosenki; 17.10 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Psychologia sztuki; 19.20 „Przyloty” gra trio S. Kulpowicza; 19.35 Opera tygodnia: „Król Roger”; 19.50 „Dobrze urodzony” — pow.; 20 Mini-max; 20.45 „Rodzi się wiersz”; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Wanda Warska; 22.15 Plutarchi: „Uczta medrców”; 22.30 Studio nagrań; 23 Nowe przekłady z poezji radzieckiej; 23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie międzynarodowej;
15.25 — Program dnia;
15.30 — Dla młodych widzów: „Dzisiaj piętnastolatki”;
16.00 — Dziennik;
16.05 — Obiektyw;
16.30 — Dla dzieci;
16.55 — Akademia 1-majowa;
17.45 — Magazyn lotniczy;
18.15 — Telewizja Młodych przedstawia;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Sonda”;
19.30 — Dziennik;
20.15 — Teatr Sensacji — Monte Doyle: „Azy!” reż. — Janusz Dymek; wyst. — Marta Lipińska, Olgierd Łukaszewicz, Tomasz Zaliwski, Maciej Goraj, Józef Nalberczak, Emilian Kamiński, Henryk Talar;

PROGRAM 2

10.00 — „Sonda”;
10.30 — „Informator turystyczny”;
10.45 — Magazyn lotniczy;
11.15 — „Człowiek i środowisko”;
11.25 — Program dnia;
11.30 — Język rosyjski;
11.30 — Język angielski;
17.30 — Język angielski;
18.00 — Program morski;
18.30 — „Człowiek i środowisko”;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — NURT — Praca — technika;
20.30 — NURT — Język polski;
21.00 — NURT — Praca — technika;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — Utwory F. Chopina gra Maria Korecka-Soszkowska;
22.10 — „Bez recepty”;
22.40 — „Obroncy” — film kryminalny.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka ul. Kazimierzowska 4 tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Piłtowski pl. PZPR 1, tel. 266 67.
LESZNO: Andrzej Rutecki ul. Słowiańska 38 tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzask ul. Okrzei 7a tel. 43-56